

KATOLIK POLSKI

KATOLIK POLSKI wychodzi 6 razy w tygodniu
i kosztuje na miesiąc
3.— zł.

Redakcja i Administracja:
Katowice, ul. św. Stanisława 4.

TELEFON 1414.
P. K. O. Katowice 304.540.

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz
milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy.
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 73

Katowice, niedziela 29-go marca 1931 r.

Rok VII

Gnębienie Chorwatów i Słowenów we Włoszech.

Niedawno poruszyliśmy sprawę położenia słowian południowych, znajdujących się pod panowaniem włoskiem. Sprawa tych stosunków rozległa się wielkiem echem szczególnie w świecie katolickim. Podajemy tu przeto dalsze szczegóły z położenia naszych pobratymców z południa.

Na mocy traktatu wersalskiego, w skład państwa włoskiego weszły m. in. terytoria, zamieszkane przez Chorwatów i Słowenów. Chorwaci mieszkają w dzisiejszej prefekturze Istrii a Słowenicy w dwóch prefekturach Tryestu i Gorycji. Słowiańska ludność tych ziem miała przyrzeczony swobodny rozwój kulturalno-narodowy i możliwość posługiwania się językiem ojczystym. Uroczyste zapewnienia w tej sprawie złożyli delegat włoski na konferencję pokojową w Wersalu Tittoni (mowa z 27 września 1917 r.), b. minister spraw granicznych hr. Sforza (mowa w parlamencie włoskim po podpisaniu traktatu w Rapallo) i król włoski w mowie tronowej z dnia 11 czerwca 1921 r. Obietnic nie dotrzymało. Szowinizm faszystów i przesadna gorliwość władz państwowych, zmierzających do gwałtownej unifikacji, sprawiły, że obywatele włoscy pochodzenia słowiańskiego stali się przedmiotem szykan i gwałtownego prześladowania, które posunęło się tak daleko, że zabroniono używać języka słowiańskiego w kościołach i przy nauczaniu dzieci religii. Ponieważ w obronie uciemnionych stanął Kościół katolicki, więc ostrze prześladowania zwróciło się przeciwko słowiańskiemu duchowieństwu we Włoszech.

Szereg poniższych faktów najlepiej zilustruje tragiczną sytuację prześladowanych Chorwatów i Słowenów:

1. W przeddzień przyłączenia do Włoch, Słowianie tamtejsi posiadali więcej niż 600 szkół początkowych, średnich i zawodowych. Dziś nie mają ani jednej, a język słowiański został wogóle wyrzucony z programów szkolnych. 2. Oprócz własnych szkół ludność słowiańska miała przeszło 400 stowarzyszeń, zajmujących się sprawą wychowania narodowego; obecnie nie zostało przy życiu ani jedno i nawet śpiew słowiański jest zabroniony. 3. Z pośród 900 nauczycieli i nauczycielek, którzy pracowali we wspomnianych szkołach, 800 zostało wygnanych, a 100 przeniesionych w głąb państwa. 4. Języki słowiański i chorwacki są prawie usunięte z życia administracji państwowej i kommunalnej. 5. Słowianie są przeważnie rolnikami, w ciągu 14 lat zdolali oni utworzyć całą sieć związków spółdzielczych, zorganizowanych w dwóch wielkich towarzystwach regionalnych. Rząd faszystowski doprowadził je do ruiny. Przed kilku tygodniami ostatnie z tych towarzystw „Zadrusna Zveza” wysta-

Marszałek Piłsudski opuścił w piątek rano Cherbourg.

Paryż. (Pat.) Kontrtorpedowiec „Wicher” z panem Marszałkiem Piłsudskim na pokładzie opuścił w piątek rano port w Cherbourgu odpływając w kierunku Morza Północnego. Ambasador Chła-

powski złożył wizytę admirałowi Berthelot, dziękując mu za względy okazane Marszałkowi Piłsudskiemu oraz gościnność okazaną załodze kontrtorpedowca w czasie jego pobytu w porcie.

Związki zawodowe odrzuciły żądanie niżki zarobków w hutach żelaza.

Katowice. W dniu wczorajszym odbyły się w Katowicach obrady przedstawicieli obu zespołów pracy z przedstawicielami przemysłowców w sprawie zarobków w hutach żelaza. Jak wiadomo, przemysłowcy zażądali obniżenia płac taryfowych i akordowych we wspomnianych hutach o 7 procent. Żądanie to zostało przez związki zawodowe z Polskim Zespołem Pracy na czele odrzucone. Co do płac w akordzie, związki za-

jęły stanowisko, że — zgodnie z art. 11 umowy akordowej — o zarobkach w akordzie decyduje wydział fachowy. Jak już raz podnosiliśmy, żądanie niżki zarobków w hutach żelaza nie jest bynajmniej uzasadnione sytuacją gospodarczą, bowiem przemysł żelazny ma znacznie większe możliwości przetrwania kryzysu, tembardziej, że jest zupełnie usprawnialiwiona nadzieja na liczne zamówienia rządowe.

„Belgia jest dłużnikiem Polski” — tak mówi minister belgijski.

Bruksela. (PAT.) W Brukseli odbył się obchód 10-lecia izby handlowej polsko-belgijskiej. Na uroczystym posiedzeniu izby gen. Górecki wygłosił odczyt o życiu gospodarczem Polski. Na posiedzeniu obecni byli prezydent parlamentu belgijskiego Poncelet, premier Jaspar, ministrowie: spraw wewn., rolnictwa, pracy i opieki społ., burmistrzowie wszystkich ważniejszych miast oraz przedstawiciele sfer rolniczych i przemysłowych. Po odczycie odbył się bankiet, w czasie którego wygłoszono szereg przemówień. Prezes izby handlowej Theunis zobrazował rozwój ekonomiczny Polski od chwili odzyskania niepodległości oraz przedstawił coraz bardziej rozwijającą się współpracę ekonomiczną obu państw. Min. spraw wewn. Boels złożył imieniem rządu belgijskiego życzenia pomyślności izbie handlowej. Sięgając do dawnych wspomnień, podkreślił on, że twórca niepodległej Belgii Leopold I polecił gen. Skrzyneckiemu organizację armii belgijskiej. Mówca przedstawił następnie wrażenia ze swego pobytu w Polsce, dając wyraz najwyższego uznania gospodarce polskiej. Uważa on, że rozwój eko-

nomiczny wstąpi w nową fazę pomyślności po założeniu linii okrętowej Gdynia—Antwerpja—Gandawa. Z kolei poseł polski Jackowski skreślił historię 10-letniej działalności izby. Jako ostatni zabrał głos min. Deveze. Mówca zaznaczył, że Belgia jest dłużnikiem Polski, gdyż tylko dzięki powstaniu listopadowemu Belgia przed 100 laty mogła wywalczyć sobie niepodległość. Zdawało się przez chwilę, że zapomniła ona o tym długu wdzięczności. Gdy w r. 1920 przed murami Warszawy toczyła się walka nie tylko o byt Polski, lecz o byt całej cywilizacji zachodniej, znalazł się wówczas w Belgji rząd, który sprzeciwił się przewozowi amunicji dla wojsk polskich przez Antwerpję. Gdy naród belgijski dowiedział się o tem, rząd natychmiast runął, przyszedł nowy rząd, który choć w pewnej mierze starał się naprawić dawny dług wdzięczności, udzielając Polsce pomocy. Narody nasze mają wiele cech wspólnych, nienawidzą one wojny, jako też zdecydowane są bronić swych praw przed najazdem. Mówca zakończył przemówienie toastem na cześć pokoju.

Przeszło 10.000 klm. na polskim samolocie.

Leopoldville. (Pat.) Lotnicy kpt. Skarzyński i por. inż. Markiewicz odlecieli w czwartek. W sobotę startują do Duala głównego portu Kamerunu. Lotnicy przebyli dotychczas przestrzeń, wynoszącą przeszło 10 000 km. w linii powietrznej, a zatem więcej, niż połowa trasy po jej skróceniu. W etapie Leopoldville — Duala przekroczą lotnicy równik w locie na północ.

Przeciwko austrjacko-niem. umowie celnej.

Praga. (PAT.) Młoda generacja stronnictwa narodowo-demokratycznego zorganizowała wielki wiec, skierowany przeciwko niemiecko-austrjackiemu porozumieniu celnemu, które zdaniem organizatorów oznacza Anschluss. Do licznie zebranych słuchaczy przemawiali wybitni parlamentarzyści stronnictwa narodowo-demokratycznego.

Paryż. (PAT.) Senacka komisja celna przyjęła wniosek uznający, że projektowana unia celna austrjacko-niemiecka może zakłócić poważnie stosunki handlowe Francji z Niemcami i Austrią. Komisja wzywa rząd, ażeby przedsięwziął wszelkie kroki w celu niedopuszczenia naruszenia praw Francji w jakikolwiek sposób pośrednio lub bezpośrednio wpływających z takich układów.

Robotnik rosyjski ucieka z zagłębia donieckiego.

Moskwa. (Pat.) „Robocza Gazeta” pisze, że z chwilą nastania cieplejszego okresu, zwiększyła się ogromnie ucieczka robotników z kopalni zagłębia Donieckiego. Uciekają już nie tylko zwykli szeregowi robotnicy, ale nawet członkowie takich organizacji jak Komsomol (komunistyczna młodzież). Gazeta oblicza, że w ciągu pierwszego kwartału rb. przybyło do zagłębia Donieckiego 447 komsomolców, odeszło natomiast 2355. Z Kolchozów (gospodarstwa wspólne) w tym czasie przeniesiono do Donbasu (zagłębie nad Donem) 2626 osób, uciekło natomiast 3697. Na jednej tylko kopalni Annienka w pierwszym kwartale rb. przybyło 540 robotników, a odeszło 624. Przyczyną ucieczki mają być — zdaniem gazety — wyjątkowo ciężkie warunki życia robotników, a przede wszystkim brak mieszkań i odzieży.

wione zostało na licytację. Pięciu działaczy słowiańskich zostało w roku ubiegłym rozstrzelanych w Trjeście, a ilu padło ofiarą regulaminu więziennego. „wypraw karnych” organizowanych przez miejscowych faszystów — nie w adomo.

Duchowieństwo, broniąc języka ojczystego i tradycji narodowych ludności, naraziło się na tem sroższe prześladowanie. Nazajutrz po traktacie w Saint Germain okupacyjne władze włoskie wypędziły dwu wybitnych biskupów narodo-

wości słowiańskiej, z których jeden umarł na wygnaniu. 42 księży słowiańskich i chorwackich zostało aresztowanych, a 9 dotkliwie pobito. Jedenastu pod groźbą rewolwerów zmuszono do ucieczki, a 83 wypędził z Włoch rząd. Uzbrojone bandy faszystów wpadają do kościołów i przeszkadzają nabożeństwom. We wrześniu 1926 r. w kościele św. Antoniego w Trjeście strzałami rewolwerowymi zmuszono kaznodzieję do opuszczenia kazalnicy. Można by zacytować długą listę wszelkich wykroczeń i bru-

talnych ekscesów przeciwko duchowieństwu i wiernym.

Tak więc katolicy słowiańscy we Włoszech cierpią prześladowanie moralne i fizyczne. Protesty Stolicy Św. są lekceważone. Jak słychać, Ojciec św. ma mianować dla tych okęgów specjalnego wizytatora apostolskiego. W ostatnich dniach w obronie cierpiącej ludności wystąpił arcybiskup Zagrzebia, Msgr. Bauer, jak również i inni biskupi katoliccy Jugosławji — List biskupów jugosłowiańskich przytoczyliśmy już.

TELEGRAMY.

Z prac Śl. Rady Wojewódzkiej.

Katowice. (Pat.) Śląska Rada Wojewódzka na posiedzeniu w ubiegły piątek zatwierdziła uchwałę wydziału gminnego w Cieszynie w przedmiocie zaciągnięcia pożyczki w wysokości 80 000 zł. na budowę domu czynszowego a następnie oddaliła odwołanie zarządu gminy Gostyń w sprawie wyłączenia kolonii Książątko z gminy Gostyń i przyłączenia tej kolonii do gminy Łaziska Górne w powiecie pszczyńskim, tudzież odwołanie gminy Skrzebno przeciwko uchwałę wydziału powiatowego w Rybniku, przyłączającej gminę Skrzebno do gminy Gołkowice.

Pozatem Rada Wojewódzka załatwiła szereg spraw osobowych i komunalnych.

Organizacja komunistyczna wśród gimnazjastów.

Częstochowa. (Pat.) Miejscowe organa policyjne wykryły wśród uczniów 8-ej klasy pierwszego i drugiego gimnazjum państwowego organizację komunistyczną. Ogółem aresztowano 6 uczniów. Podczas rewizji znaleziono obfity materiał kompromitujący w postaci wydawnictw komunistycznych zagranicznych i krajowych. Sędzia śledczy zastosował wobec 3 osób bezwzględny areszt, 3 innych oddał pod opiekę rodziców. W areszcie zatrzymani zostali: Mojżesz Peret, Maurycy Prusicki i Henryk Tencer.

Rząd polski a układ austriacko-niemiecki.

Warszawa. (PAT.) Kierujący pod nieobecność ministra Zaleskiego ministerstwem spraw zagranicznych podsekretarz stanu Beck wezwał wczoraj posła austriackiego barona Hejna i poprosił go o wyjaśnienia co do układu austriacko-niemieckiego, wyrażając równocześnie zdziwienie rządu polskiego z powodu faktu, że rząd austriacki, który doceniał dotychczas przyjazny rozwój stosunków austriacko-polskich, szczególnie w dziedzinie gospodarczej, nie zawiadomił dotychczas rządu polskiego o pewnych posunięciach mogących wywrzeć wpływ na dalszy rozwój tych stosunków.

Nowa zima w Zakopanem.

Zakopane. (Pat.) W środę, dnia 25 bm. nastąpiło nowe oziębienie. Śnieg padający od dwóch dni okrył gęsto całe Podtatrze kilkunasto - centymetrową warstwą śnieżną trzymającą się doskonale.

Statek „Mewa“ wydobyty.

Gdynia. (Pat.) Wydobyto zatopiony podczas burzy dnia 28 lutego statek „Mewa“. Koszty wydobywania, pomijając remont statku, wyniosły około 10 000 zł.

Miedzynarodowa konferencja zbożowa w Rzymie.

Citta del Vaticano. Dnia 26 marca rozpoczęła w Rzymie obrady konferencja zbożowa, w której biorą udział przedstawiciele 37 państw. Polskę reprezentuje dr. Adam Rose, dyrektor departamentu w ministerstwie rolnictwa. „Osservatore Romano“ umieścił artykuł, w którym życzy konferencji pełnego powodzenia, przypomina, że jesteśmy dziś świadkami nadprodukcji zbożowej i zwraca uwagę na takie anormalne fakty, jak ten, że n. p. w pewnych miejscowościach Stanów Zjednoczonych ludność karmi zbożem bydło a nawet używa go na opał, podczas gdy w innych okolicach tego kraju rolnicy, dotknięci klęską suszy, muszą udawać się do miast i prosić władze o pomoc. Wytyczną przy normowaniu produkcji zboża i handlu nim winno być nie ograniczanie produkcji, lecz system równowagi, umożliwiający zwiększanie wytwórczości i gromadzenie pewnej rezerwy na lata, gdy zbiory są mniejsze.

Kredyty dla rolnictwa — to najważniejszy warunek zwalczania kryzysu.

Rzym. (Pat.) Przygotowawcza kon-

ferencja zbożowa wybrała prezydium, w skład którego weszli przewodniczący poszczególnych delegacji. Z kolei przedstawiciel Włoch Binola zobrazował dzieło, dokonane przez komitet ekonomiczny Ligi Narodów w dziedzinie stosunków handlowych, dotyczących zboża. Przedstawiciel Francji Masse mówił o środkach, mogących zaradzić kryzysowi zbożowemu, proponując utworzenie składów oraz organizacji wymiany, wreszcie ograniczenia produkcji w tych krajach, które produkują nadmiar zboża. Przewodniczący konferencji De Michelis podkreślił konieczność scharakteryzowania przez delegatów zamorskich i sowieckich problemu zbożowego z punktu widzenia tych krajów. Delegat polski Adam Rose dowodził, że tworzenie składów w krajach europejskich jest niemożliwe z powodu braku kapitałów, stwierdzając przytem, że uregulowanie sprawy kredytu rolnego jest jednym z najlepszych środków rozstrzygnięcia zagadnienia zbożowego. Delegat francuski Poncet scharakteryzował prace, dokonane w lutym przez konferencję, zorganizowaną przez komisję studjów do spraw Unji europejskiej.

Zniechęcony do życia przez bóle reumatyczne.

W dobie obecnego kryzysu codzienne troski materialne łożą się już ciężkim na każdego brzemieniem. Gdy drecza kogoś jeszcze nieustannie bóleści, temu doprawdy życie uprzykrzyć się może. Dlatego też bardzo ciekawem jest pismo p. Pawła Manna. Warszawa, Konarskiego 5, w którym czytamy m. in.: od lat cierpię na reumatyzm. Dokuczliwe bóle wprost obrzydliwy mi życie, czyniąc mnie niezdolnym do pracy. Stosowałem wiele środków, ale skutek był jestety tylko przejściowy, gdyż po krótkim czasie bóle powracały. Przypadkowo o mojej niedoli opowiedziałem jednemu znajomemu. Poradził mi spróbować tabletki Togał, które sam już z nadzwyczajnym wynikiem stosował, cierpiąc na bóle neuralgiczne. Posłuchałem jego rady i nabyłem w aptece Togał. Z radością stwierdzić

muszę, iż rezultat jest wprost bajeczny. Już od trzech miesięcy nie dokuczają mi żadne bóle i czuję się teraz zupełnie zdrowym. powróciłem do pracy. Z wdzięcznością i czystym sumieniem polecam każdemu cierpiącemu tabletki Togał, jako zbawienny środek. Rzeczywiście przeciwko bółom reumatycznym, podagrze, bólowi rwanemu w stawach, bólowi nerwowym i głowy, grypie i przebiegnięciu niema nic lepszego nad Togał! Potwierdza to dobitnie przeszło 6000 lekarzy, w tej liczbie wielu słynnych profesorów. Togał w naturalny sposób usuwa pierwiastki choroby i jest nieszkodliwy dla serca, żołądka i innych organów. Tysiące udreczonych odzyskało dzięki tabletkom Togał swe zdrowie. Wypróbujcie i przekonajcie się sami! We wszystkich aptekach

Anglia waha się w sprawie unji celnej.

Longyn. (Pat.) Henderson w oświadczeniu, złożonym wczoraj w Paryżu w sprawie umowy celnej austriacko-niemieckiej, podkreślił, że istnieją powody, pozwalające mu przypuszczać, że wytyczne, sformułowane przez niego w tej sprawie, zostaną przyjęte. (Proponując on mianowicie, by państwa nie odpowiadały obecnie Austrii i Niemcom na zawarty przez nich związek celny, lecz by odpowiedź dała Rada Ligi Narodów we wrześniu rb.) Henderson porozumiewał się z Briandem i ma wrażenie, że doszło do najzupełniejszego porozumienia co do tego, że rząd angielski zajął stanowisko właściwe. Henderson nie został

jeszcze oficjalnie zawiadomiony o tem, że kanclerze Niemiec i Austrii, których odpowiedzi są oczekiwane, oświadczyli, że sprawa układu celnego nie należy do spraw, które mogłyby być rozpatrywane przez Radę Ligi Narodów. Jeśli tak przypuszczają, jest to przedmiot dla bardzo poważnych rozważań. Henderson chciał skorzystać ze swego pobytu w Paryżu, aby omówić z przedstawicielami innych rządów sprawę konferencji rozbrojeniowej. Nieobecność ministrów Curtiusa i Grandiego nie pozwoliła mu urzeczywistnić w całości tych zamiarów.

Pogrzeb h. kanclerza Rzeszy.

Berlin. (PAT.) Dnia 26 marca odbył się pogrzeb b. kanclerza Hermana Müllera. Na gmachach publicznych i wielu domach wywieszono na znak żałoby flagi o barwach republikańskich, opuszczone do połowy masztu. Ulice, które ciągnął kondukt żałobny, zalegały tłumy mieszkańców. Przed wyniesieniem zwłok z domu wygłoszono kilka przemówień, poświęconych pamięci zmarłego. Następnie przy dźwiękach orkiestry i chórów utworzył się kondukt, w którym uczestniczyły również oddziały republikańskiego Reichsbanneru ze sztandarami. W chwili, kiedy kondukt mijał pałac prezydenta Rzeszy, przed gmach wyszedł prezydent Hindenburg, aby oddać cześć zmarłemu. Kondukt następnie skierował się do krematorium, gdzie nastąpiło spalenie zwłok. Były kanclerz Müller był socjalistą.

Bismark przeciwko rządowi pruskiemu

Berlin. (Pat.) Poseł partii niemieckonarodowej landrat na Pomorzu Herbert von Bismarck zawieszony został przez rząd pruski w urzędowaniu. Landrat von Bismarck na jednym z zebrań publicznych nazwał rząd pruski rządem korupcji (zepsucia).

Akademicka delegacja gdańska winna podporządkować się delegacji polskiej.

Wiedeń. (PAT.) Na kongresie federacji stowarzyszeń akademickich Ligi Narodów, odbywającym się w Wiedniu, toczyła się długa, chwilami drażliwa dyskusja na temat stosunków grupy gdańskiej do grupy polskiej. Delegacja niemiecka domagała się zupełnego uniezależnienia przedstawicieli Gdańska od Polski. Delegacja polska broniła tezy jednomyślności. Większością głosów przyjęto uchwałę, przyznającą słusność polskiemu punktowi widzenia. Uchwała zaleca, ażeby przewodniczący grupy gdańskiej porozumiał się przed każdym głosowaniem z przewodniczącym delegacji polskiej celem uzyskania jego zgody. Uchwała obowiązywać będzie do następnego kongresu, który odbędzie się w roku 1932.

Przed generalnym strajkiem górników Francji.

Paryż. (Pat.) W sobotę wieczorem premier Lavall ma przyjąć delegację pracodawców w sprawie odroczenia terminu redukcji górników i zmniejszenia płac oraz innych ustępstw na rzecz górników. O ile porozumienie nie zostanie osiągnięte najprawdopodobniej wybuchnie ogólny strajk górników we wtorek 31 bm.

Anastazja Drewnowska.

NIEWIERNY TOMASZ

Powieść.

(Przedruk wzbroniony.)

44) (Ciąg dalszy.)

Sanitariusze stali bezradnie, bojąc się ją ruszyć z obawy urażenia rannego.

Lekarz obejrzał się na policjantów, którzy pochwycili z ręcznie Walczykową i przytrzymali ją, dopóki karetka nie odjechała.

Nieszczęśliwa kobieta zachrypła od krzyku. Gdy ją puszczone, popędziła drogą do miasta w ślad za samochodem niczem pies za tropem.

Dożynki skończyły się smutnie. Takiej bijatyki nie pamiętano od najdawniejszych lat. Była już bezmała północ, ale nikomu nie chciało się odchodzić. Kobiety stały gromadkami, załamując ręce, biadoląc i popłakując.

— Doczekała się Walczykowa pociechy — rzekła Skibina. — Słyszane to rzeczy? Sama chłopaka popchnęła, żeby się brał do Marysi i teraz ma. Mówiła mi Magda.

— A cóż to ona, taka pani? — wtrąciła Pietrzakowa.

— A pewne, że pani. Dobra dzie-

wucha, nima co ganić, ale od kiedy zjechała z tej Warszawy, nima we wsi spokoju. Jeżeli się prędko nie ożeni, to się wszystkie chłopaki wymordują i dla naszych dziewczuch nie zostanie ani jeden. Słyszane to rzeczy, moiściewy!

— Kiedy ona żadnego nie chce — rzekła Marcinowa.

— To niech idzie do klasztoru, a nam tu nie bródzi — wyrwała się któraś z dziewczuch.

— Jaka to klasztorna! To ty idź! — ujęła się za przyjaciółką Zośka Stankiewiczówna.

— Ni mata się o co żyć, bo i tak was nie weźmiemy — odezwał się niespodziewanie jeden z fernali — Marysia czy nie Marysia.

Dziewuchy rozżołościły się, a Świerszczanka zapytała:

— A gdzie ona jest?

— Gdzie, jak nie u rządcy — odpowiedziała Pietrzakówna, zjadliwa od młodych lat jak matka.

— Ty widać po sobie miarkujesz — zakrzyzczała piskliwie Zośka.

— A dyć nie po tobie. Gdzieby tam który skusił się na taką pokrakę!

Zośka uderzyła po swojemu w płacz. Jedne dziewczuchy stanęły po jej stronie, a inne po stronie Pietrzakówny. Zrobił

się taki harmider, że pani dziedziczka wyszła na ganek i zapytała z niepokojem, czy się znów co stało.

— A to dziewczuchy się biją, proszę wielmożnej pani — odpowiedział stangret. — Chłopy się pobili, teraz na nie przyszła kolej.

— Bójcie się Boga, dziewczyny — rzekła pani. — O co się tak kłóciecie?

— O nas — objaśnił fernal. — Wzięły się za łby, że to wszystkie chłopaki latają za Marysią Cechowianką, a dla nich nic nie zostało.

— Choroba nie chłop! — zakrzyzczała popędliwie Pietrzakówna. — Żebyś tak...

— Cicho! — krzyknęła pani. — Proszę się rozejść. Dosyć już na dzisiaj obrazy boskiej.

Pospuszczały markotnie głowy i zaczęły się rozchodzić, szepcząc coś między sobą i trącąc się łokciami.

11.

Marysia siedziała z rządcą i panienką w małym pokoiku za jadalnią. Krwa-wa zabawa w odbijanego tak jej się dała we znaki, że aż się popłakała biedaczka. Zato rządcza wpadł w dobry humor. Tamtych zabrała karetka szpitalna, a on został na placu. Usługiwał Marysi jak jakiej królowie. Przyniósł jej herbaty, posadził w fotelu i okrył szalem, że to

się zgrzała i mogła się zaziębić.

Gdy zaś zabrakło mu dalszych pomysłów zapewnienia jej wygody, usiadł naprzeciwko i wpatrzył się w nią jak w obraz.

Marysia, zawsze przekorna i zawsze skora do żartów, roześmiała się i rzekła:

— Co się pan tak zagapił, jak wół w malowane wrota?

Panienka przygryzła usta, żeby się również nie roześmiać, a rządcza poczerwieniał. Właśnie układał sobie uroczyste oświadczenie w obecności panienki, ra której pomoc liczył więcej, niż na swoją wymowę, i krotocwilne słowa Marysi zbiły go z tropu.

Nagle na podjeździe zrobiło się poruszenie i zabrzmiały trwożne krzyki — Co to? — zawołała panienka.

Zaleski skoczył do okna.

— Gore! Gore!

— Laboga! Ogień!

— Panie Zaleski! Panie Zaleski!

— Stogi się palą!

— Matko Boska! Ratuj nas — zawodziły ogłuszająco kobiety.

Rządcza podniósł ręce do głowy i znie-ruchomiał niczem żona Lota. Marysia wybuchnęła płaczem, a za nią panienka.

— Gore! Gore!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca.

Niedziela
29
marca

Niedziela Palmowa
(6 Postu).
Św. Eustazego, opata.
Św. Jonasza i Barachizjusza.
Św. Cyryla, diakona
Św. Armogasta,

Kalendarz słowiański: Krzesław.

Jutro, dnia 30. marca: Św. Kwiryna, męczennika oraz bardzo wielu Męczenników.

Pojutrze, 31 marca: Św. Kornelji, męczennicki; św. Balbiny, dziewicy i męczennicki; św. Amosa, proroka, oraz św. Benjamina, diakona.

Wschód Zachód

Słońca o godz. 5.44; o godz. 18.27
Księżyc o godz. 12.04; o godz. 4.26.

Św. Eustazego, opata, ucznia św. Kolumbana. Blisko 600 zakonników poddało się jego duchownemu kierownictwu, gdyż słynął on nie tylko życiem świętobliwym, ale posiadał także moc czynienia cudów.

Św. Jonasza i Barachizjusza, męczenników podczas panowania króla perskiego Sapora. Św. Jonaszowi zostały najprzód kości połamane, a potem ciało przetrzięte. Św. Barachizjuszowi nadano w usta wrzającą smołę, przez co się udusił.

Św. Cyryla, diakona, któremu za panowania Juljana Apostaty poganie wyrwali z brzucha wątrobę, aby ją zaraz pożreć niby dzikie zwierzęta.

Św. Armogasta, urzędnika dworu, św. Maskulusa, dyrektora teatru i św. Saturnusa, królewsk. głównego zawiadowcy — wyznawców. Wszyscy trzej ulegli okropnym męczarniom podczas prześladowania za arjańskiego króla Genzeryka, aż wreszcie dosięgli celu swej walki za wiarę Chrystusa.

— **Letni czas pracy w urzędach.** We wszystkich ministerstwach i instytucjach państwowych, które w zimowym okresie rozpoczynają urzędowanie o 8.30 rano z dniem 1 kwietnia br. zostanie wprowadzony letni czas urzędowania, jak w latach poprzednich. Urzędowanie rozpoczynać się będzie z dniem 1. kwietnia od godz. 8 rano i trwać będzie do godziny 15, a w soboty do godz. 13.30.

— **Przedłużenie zasiłków dla bezrobotnych.** Minister skarbu zarządził, że dla bezrobotnych, którzy do 30 kwietnia br. włącznie wyczerpią zasiłki z funduszu bezrobocia należy w niektórych miejscowościach okres pobierania zasiłku przedłużyć z 13 do 17 tygodni. Zarządzenie to obejmuje województwa warszawskie, pomorskie, poznańskie i śląskie, nadto powiat drohobycki i sanocki.

Województwo śląskie.

* **Posiedzenie komisji budżetowej sejmiku śląskiego.** W tych dniach ukończyła swe prace komisja budżetowa sejmiku śląskiego. Załatwiono szereg wniosków, które będą przedłożone bądź całej komisji, bądź jako wnioski mniejszościowe pełnemu sejmowi. Generalnym referentem budżetu został poseł Chmielewski. Posiedzenie budżetowe sejmiku śląskiego odbędzie się 30 marca i potrwa dwa dni.

* **Wielkie zapotrzebowanie nowych gatunków papierosów na Śląsku.** Wielkie zapotrzebowanie na nowe sorty papierosów, wyrobionych przez polski monopol tytoniowy, na terenie Śląska tłumaczy się tem, że oprócz znacznej konsumpcji papierosów „Tatry” na Śląsku polskim, dostają się one na Śląsk niemiecki drogą przemytu. Tak w Bytomiu i Wrocławiu pobiera się za „Tatry” za jedną sztukę 5 fenigów, tj. 12 groszy. Fakty powyższe dobitnie świadczą o dobroci nowej sorty papierosów.

Z Katowickiego

Niedzielnny dyżur lekarski.

Katowice. Dziś (sobota) od godziny 2 po południu do niedzieli godziny 12 w nocy pełnią dyżur lekarski następujący lekarze kasowi: dr. Konieczny, ul.

Z posiedzenia rady miejskiej.

Król. Huta. Posiedzenie zagięło o godzinie 17 przewodniczący p. Stróżyk. Po uchwaleniu nagłośni trzech wniosków, nieobjętych porządkiem obrad, przekazano je na koniec porządku obrad. Po przyjęciu do wiadomości protokołów rewizyjnych kas miejskich, wybrano na naczelnika obwodowego dla obwodów VI. i VII. p. Wyleżoła Józefa, zamieszkałego przy ulicy Górniczej nr. 3. Komisję do badania i ustalania cen uzupełniono przez wybór p. Klemensa Dubiela w charakterze przedstawiciela konsumentów ze strony pracowników umysłowych. Następnie rozpatrywano wnioski radnych pp. Skowronka, Golczyka i dr. Tempki o zniesienie przymusu zgłaszania procedury i opłat za zgłoszenie podatku reklamowego oraz podatku od samochodów osobowych, używanych w celach prywatno-służbowych. Po dyskusji zgodzono się na zniesienie obowiązku ponownego zgłaszania procedury oraz podatku reklamowego od reklam dla tych, którzy reklamują się w tych miejscach, gdzie posiadają składy względnie warsztaty. Przyznano dodatkowy kredyt w wysokości 56 000 zł. na pokrycie kosztów zakupu samochodu do bezpylnego wywozu śmieci. Na udzielenie bezrobotnym, rentobiorcom, inwalidom i miejscowo-ubogim oraz dzieciom przystępującym do pierwszej Komunii św. wsparć na święta wielkanocne przyznano kredyt w wysokości 97 544 zł.; podział tej kwoty nastąpił wzgl. nastąpi według propozycji magistratu. Przy tem uchwalono rezolucję, zawierającą apel do władz wojewódzkich w sprawie wydatniejszej pomocy lekarskiej dla bezrobotnych i wydatniejszej pomocy dla ludności w ogóle, oraz wzywającą magistrat do ogłaszania urzędzeń socjalnych, z których pomocy ludność uboga może korzystać i do podwyższenia w miarę potrzeby wydatków na te urządzenia. Po uchwaleniu drobnych zmian w umowie ze skarbem państwa w sprawie budowy koszar uchwalono zakupić grunt pod ulicę dr. Rostka od p. Bartla oraz grunt pod budowę pływalni przy ul. Niedurnego od p. Mateusza Zwonka. Po dłuższej dyskusji wyrażono zgodę na sprzedaż p. Klimie placu Wagnera pod budowę domu mieszkalnego i kina po cenie nie niższej, jak 100 zł. za m² z tem, że dopuszczono w terminie 14-dniowym wnoszenie ewentl. konkurencyjnych ofert oraz, że kontrakt sprzedaży zostanie uprzednio przedłożony radzie miejskiej. Zgodzono się zasadniczo na wydzierżawienie placu miejskiego, położonego obok dworca towarowego, z tem, że plany projektowanych

św. Jana 1-3 i radca sanitarny dr. Steinitz, plac Wolności 11.

Przyjmowanie ochotników.

Katowice. Przypomina się, iż ochotnicy roczników 1911, 1912 i 1913 mogą się zgłosić do czynnej służby wojskowej. Wnioski nadesłać należy do odnośnej komendy obwodowej (P. K. U.) aż do 1-go maja br. włącznie.

Wykład publiczny o higienie dziecka.

Katowice. Ochotnicza Kolumna Sanitarna Katowice organizuje w poniedziałek, dnia 30 marca ze współudziałem p. dr. Krajewskiego w miejskim gimnazjum żeńskim Liceum (przy ul. 3 Maja) publiczny wykład p. t. „Opieka społeczna nad matką i dzieckiem” z 38 przełożkami, oraz wyświetlenie filmu „Początek dziecka” czyli higiena dziecka. Wstęp bezpłatny. Kolumna prosi rodziców, ze względu na pouczającą treść wykładu o wzięcie licznego udziału.

Kradzież w gmachu sądowym.

Katowice. Od dłuższego czasu kręca się po korytarzach sądu okręgowego podejrzane jednostki, które niejednokrotnie okradają oskarżonych i świadków. W tych dniach okradziona została wezwano do sądu w charakterze świadka, niejaka Marja Kowolowa, której złodziej wyciągnął z kieszeni portmonetkę, zawierającą aż... 7 groszy. Natomiast nie tknął większej kwoty, znajdującej się w drugiej kieszeni.

SHAMPOO ELIDA ZADANIE PREMJOWE

...SUMA NAGRÓD ZŁ. 26.250.—

1. Nagroda Zł. 1.000.— w gotówce
2. Nagroda Zł. 500.— w gotówce
3. Nagroda Zł. 250.— w gotówce

i 3.130 dalszych nagród w postaci cennych kasetek z wyrobami Elida ogólnej wartości Zł. 24.500.—

Poniżej podajemy 4 główne zalety Shampoону Elida: jest on tani

doskonale oczyszcza włosy

jest nader wydajny w użyciu

nadaje włosom jedwabistą puszystość.

Zalety te należy oznaczyć numerami od 1 do 4, w takim porządku, jaki uważa się za właściwy dla ważności tych zalet i nadesłać najpóźniej 2 maja odpowiedź na karcie pocztowej pod adresem: Elida Sp. z o. o. Warszawa Skrzynka pocztowa Nr. 296

Nie zapominajcie podać także swego adresu!

★ Pierwszą nagrodę otrzyma ten, czyja odpowiedź będzie odpowiadała ustanowionemu przez nas porządkowi idealnemu zalet Shampoону Elida. W razie większej ilości prawidłowych odpowiedzi, o przysnaniu nagród rozstrzyga los. Rezultaty Konkursu ogłoszone będą w tem piśmie dnia 31 maja b. r. Zgadzajcie kart do odpowiedzi w drogerjach i perfumerjach.



ELIDA SP. Z O. O. WARSZAWA

budynków zostaną przedłożone do zatwierdzenia korporacjom miejskim oraz że po upływie 12 lat budynki magazynowe tam wzniesione, przejdą na własność gminy. Lokale restauracyjne rzeźni miejskiej wydzierżawiono na jeden rok p. Janowi Rudzkiemu za czynszem 6 600 zł. rocznie. Nagle wnioski: a) o zwiększenie kontroli wzgl. obostrzenie w sprawie zatrudniania robotników przez pracodawców, b) o ustalenie dalszych lekarzy dla bezrobotnych przekazane po przedyskutowaniu magistratowi do uwzględnienia.

Egzamin dla uczniów murarskich.

Katowice. Komisja egzaminacyjna Wolnego Cechu Murarzy i Cieśli w Katowicach przy ul. św. Jana 10, w drugiej połowie kwietnia br. urządza egzamin dla uczniów murarskich i ciesielskich. Uczniowie winni przesłać do 10 kwietnia wymienionej komisji dokumenty osobiste, świadectwa i wnioski o dopuszczenie do egzaminów.

Usiłowane samobójstwo.

Katowice. W ubiegły czwartek usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie kwasu solnego w pewnej kawiarni przy ul. 3 Maja 18-letnia Erna P. z Załęża. Nioszła samobójczynię odstawiono do lecznicy miejskiej.

Przytrzymanie złodzieja.

Katowice. Dnia 25 bm. przytrzymał w Katowicach Waltera Rubina, podejrzanego o kradzież zegarka złotego wartości 600 zł. na szkodę Ulrycha Eisbauma. Kradzieży dokonał Rubin w hali gimnastycznej w Katowicach.

Wypadek samochodowy.

Załęże w Katowickim. Na ul. Wojciechowskiego w Załężu najechał samochód osobowy na 8-letniego Franciszka Gołębiowskiego. Chłopiec doznał poważnego okaleczenia głowy, wskutek czego umieszczono go w lecznicy.

Przytrzymanie złodziei gołębi.

Zawodzie w Katowickim. Dnia 26. bm. przytrzymano w Zawodzie Ry-

uderzenie krwi do głowy, ściskanie w okolicy serca, brak tchu, uczucie strachu, przeczuwanie nerwowe, migrena, niepokój i bezsenność mogą być łatwo usunięte przy używaniu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa. 3029

szarda Szeję i Alfonsa Badurę z Szopienic. Obydwaj skradli 10 par gołębi na szkodę kupca Jana Hadynka w Zawodzie. Skradzione gołębie zwrócono poszkodowanemu.

Wyłożenie list płatników podatku gruntowego.

Siemianowice w Katowickim. W gmachu tutejszego urzędu gminnego, pokój 21, wyłożona jest do wglądu publicznego lista wymiarowa podatku gruntowego na rok 1931. Pierwsza rata podatku płatna jest do 15 kwietnia br., druga zaś od 15 października do 15 listopada br. W razie, gdyby podatek nie był uiszczony w oznaczonym terminie, nastąpi przymusowe ściąganie wraz z odsetkami za zwłokę i kosztami egzekucji.

Serce po prawej stronie piersi.

Siemianowice w Katowickim. Znakomity pływak Górniok z siemianowickiego klubu pływackiego wybrany został do zawodów pływackich. W tym celu musiał się poddać badaniu lekarskiemu. Nielada zdziwienie opanova lekarza, gdy stwierdził, że Górniok ma serce po prawej stronie. G. poddany został dalszym badaniom przez specjalistów.

Stemplowanie kwitów rentowych.

Siemianowice w Katowickim. Pierwsze stemplowanie kwitów rentowych odbędzie się w Siemianowicach dnia 1. kwietnia w nowej remizie straży pożarnej. Stemplowanie przeprowadzone będzie w porządku alfabetycznym, mianowicie od godziny 7—8 litery A do D, od 8—9 E do J., 9—10 K do M, 10—11 N do R, a od 11—12 litery S do Z.

Przeniesienie targu.

Siemianowice w Katowickim. Targ tygodniowy, przypadający na dzień 3. kwietnia odbędzie się dzień wcześniej, tj. 2 kwietnia.

Z Koła Przyjaciół Harcersstwa.

Bielszowice w Katowickiem. Mie-sięczne zebranie zarządu Koła Przyja-ciół Harcersstwa odbyło się w ubiegłą środę. Na zebraniu ustalony został bud-żet na rok 1931 na ogólną sumę 1800 zł. Na zapomogi na akcje letnie dla drużyn miejscowych uchwalono 1 120 zł., na za-kup inwentarza 250 zł., na zapomogi dla komendy hufca i kółka teatraln. 95 zł. itd. Potem nastąpił wybór na kierow-ników poszczególnych działów, skład którego pozostał ten sam, co roku ubie-głego za wyjątkiem działu technicznego, który powierzono dawnemu hufcowemu p. Gałązce.

Miasto zaciąga pożyczkę.

Mysłowice w Katowickiem. Rada wojewódzka zgodziła się na zaciągnię-cie przez miasto długoterminowej po-życzki w wysokości 300 tys. złotych. Pieniądze te przeznaczone są na budo-wę domów mieszkalnych.

Kontrola bezrobotnych.

Mysłowice w Katowickiem. Dnia 16 kwietnia br. odbędzie się znowu kontro-la bezrobotnych z Mysłowic i okolicy, niepobierających zasiłku. Kontrola od-będzie się w magistracie myślowickim w zwykłych godzinach urzędowych. Kto się nie zgłosi do kontroli, ten będzie skreślony z ewidencji.

Święty zwolniony.

Mysłowice w Katowickiem. Główny kierownik banku Święty, który poszko-dował budowlaną kasę oszczędności na przeszło 120 tys. złotych, został zwol-niony bez złożenia kaucji.

Z Król. Huty

Wywiad rodzicielski w szkole handlowej.

Król. Huta. Wywiad rodzicielski o postępach w nauce i zachowaniu się uc-zniów i uczennic miejskiego gimnazjum handlowego i miejskiej szkoły handlowej w Król. Hucie odbędzie się w budynku szkolnym przy ul. Urbanowicza w nie-dziele, dnia 29 marca rb. o godz. 10.

Komisja lustracyjna w magistracie.

Król. Huta. Od kilku dni bawi w ma-gistracie król.-huckim komisja lustra-cyjna z województwa śląskiego z dr. Trzeciakiem na czele. Komisja przepro-wadza rewizję poszczególnych działów administracji i biur magistratu.

Zamknięcie kasy miejskiej.

Król. Huta. Główna kasa miejska będzie z powodu przeprowadzania rocz-nych zamknięć rachunkowych zamknię-ta w dniach 1., 2., 3. i 4. kwietnia br.

Przedłużenie ruchu w hali targowej.

Król. Huta. Hala targowa począw-szy od dnia 1. kwietnia br. będzie otwar-ta w dni targowe dla rzeźników i handla-rzy od godziny 5 rano, dla publiczności od godz. 6 do godz. 15. W inne dni ha-la otwarta będzie od 6 do 18 godziny bez przerwy.

Złodzieje grasują bezkarnie w hali tar-gowej.

Król. Huta. Kradzieżom w tutejszej hali targowej niema końca. Podczas o-statniego targu skradziono torebkę z pieniędzmi Gabrijeli Kubisowej z Łagie-wnik, Joannie Cyrakowej z Maciejko-wic oraz Gertrudzie Stalmachowej.

Ujęcie defraudanta.

Król. Huta. Niedawno temu sprze-niewierzył woźnica Alojzy Irek na szko-dę swego pracodawcy - kupca Ottona Frankiego większą sumę pieniędzy, któ-rą pobrał za towar i zbiegł w niewia-domym kierunku. Policja rozpisała li-sty gończe, na mocy których Irka zdo-lano ująć w Gdańsku. W tych dniach przywieziono go do Król. Huty. Wraz z nim przyprowadzono do Król. Huty dwóch paserów Artura Pila i Jana Fuchsa. Irek powędrował do więzienia.

Falszerze i kobieta.

Król. Huta. Przed sądem okręgo-wym w Król. Hucie odpowiadali kolejno bracia Swobodowie Jerzy i Fryderyk za podrabianie fałszywych dwuzłotówek. W czasie największego rozkwitu fabry-kacji bracia poznali pewną kobietę, któ-ra zakochała się w jednym z nich, mia-nowicie w Jerzym. Nie mogąc przebo-rać zawodu miłosnego, Fryderyk zro-

Celem podniesienia zdrowotności gmin.

Katowice. Wczoraj (piątek) odbyło się w sali ratuszu miejskiego w Katowi-cach na skutek zaproszenia zarządu Związku Gmin Województwa Śląskiego posiedzenie przedstawicieli gmin w celu omówienia **spraw związanych z podnie-sieniem stanu zdrowotności ludności przy pomocy zalesienia dróg, zakładania pla-ców i zieleńców.** Zebranie zagałę w o-becności przedstawicieli 36 gmin p. Kuh-nert, syndyk Związku gmin, poczem wy-brano przewodniczącego zebrania p. bur-mistrza Tomanka z Orzegowa. Przed-miot obrad referowali p. Kamiński, dy-rektor Śląskiej Izby Rolniczej i p. Kuh-nert, którzy jako inicjatorzy zaprojekto-wali: 1) Jednolite ujęcie sprawy nadzoru

nad wszelkimi ogrodami gminnymi tych gmin, które nie mają własnych ogrodni-ków; 2) zakładanie nowych ogrodów gminnych i zieleńców; 3) zakładanie o-grodów jordanowskich i placów sporto-wych; 4) tworzenie kolonii działkowych i popieranie ogrodnictwa przydomowe-go; 5) współdziałanie przy zadrzewianiu dróg publicznych i komunalnych; 6) wzmocnienie akcji rozwojowej ogro-dnictwa szkolnego i publicznego. Posie-dzenie to stanowi poważny etap w pracy nad podniesieniem kulturalnem naszych gmin a wprowadzenie w czyn tak po-ważnych postulatów przyczyni się niezawodnie do podniesienia stanu zdrowot-nego mieszkańców.

Znalezienie zwłok.

Chropaczów w Świętochłowickiem. W stawie pomiędzy Chropaczowem a Piaśnikami znaleziono zwłoki pewnej 20-letniej dziewczyny. Nazwiska jej do-tychczas nie zdołano stwierdzić, gdyż nie znaleziono przy niej żadnych doku-mentów. Prawdopodobnie zachodzi tu-taj samobójstwo.

Wykład ilustrowany o gruźlicy.

Łagiewniki w Świętochłowickiem. Staraniem ochotniczej kolumny sanitarnej Czerwonego Krzyża w Łagiewnikach wygłosi p. dr. Sobel we wtorek, dnia 31 marca br. o godzinie 7 wieczorem w sa-li p. Kokota wykład, ilustrowany prze-żroczami na temat „Gruźlica“. Również będą wyświetlone dwa sanatoria. — Wstęp minimalny na pokrycie kosztów. O liczne przybycie publiczności uprasza Zarząd.

Misie św.

Wielkie Hajduki w Świętochłowic-kiem. W czasie od 9. do 26. maja br. od-będą się misie św. w tutejszym kościele parafjalnym pod wezwaniem Wniebo-wzięcia Najśw. Marii Panny.

Skutki zeskakiwania z jadącego tram-waju.

Wielkie Hajduki w Świętochłowic-kiem. Na ul. Krakowskiej w Wielkich Hajdukach zeskoczył z jadącego w peł-nym biegu tramwaju 22-letni Wiktor Golik z Wielkich Hajduk. Wskutek u-padku Golik doznał ciężkiego okalecze-nia głowy. Pogotowie ratunkowe od-wiozło go do szpitala hutniczego.

Ofiara tyfusu.

Szarlej w Świętochłowickiem. W tutejszym szpitalu powiatowym zmarł w tych dniach 46-letni Franciszek Hutsz z Wielkich Piekary. Jest to dalsza ofiara tyfusu. H. osierocił liczną rodzinę.

Zakaz urządzania pochodów i zebrań pod gołem niebem.

Wielkie Piekary w Świętochłowic-kiem. W myśl rozporządzenia miejscowej policji zabronione są pod karą wszel-kie zebrań i pochody pod gołem nie-bem aż do odwołania. Zarządzenie to jest w związku z szerszą się w gminie zarazą tyfusu.

Tępienie szczurów.

Wielkie Piekary w Świętochłowic-kiem. Dnia 10 kwietnia br. odbędzie się w Wielkich Piekarach ogólne tępienie szczurów. Po truciźnie należy się zgło-sić do miejscowego urzędu gminnego.

Z Pszczyńskiego

Jubileusz pracy.

Pszczyzna. Onegdaj starszy cech-mistrz cechu stolarzy w Pszczynie p. Adolf Nawrat obchodził rzadki jubileusz. Nawrat od 25 lat sprawuje obowiązki starszego cechmistrza stolarzy w Pszczynie. Jubilat liczy 72 lata. Z tej okazji odbyło się uroczyste posiedzenie cechu z udziałem delegata izby rękodzielniczej z Katowic, syndyka Soboty, który wrę-czył jubilatowi dyplom z tytułem mi-strza honorowego izby rękodzielniczej na Śląsku.

Nowe ceny artykułów spożywczych.

Pszczyzna. Starostwo pszczyńskie ustaliło nowe ceny artykułów spożyw-czych. Jeden kg. chleba żytniego z 65 proc. mąki kosztuje 35 gr., wleprzowina, wołowina i cielęcina 2.40 zł., słonina 2.60

zł., kiełbasa krakowska, salceson i wą-trobianka 3.20 zł.

Przykład godny naśladowania.

Mikołów w Pszczyńskiem. Funkcjo-nariusze tutejszego komisariatu policji złożyli 60 zł. na pomoc dla biednych dzie-ci, przystępujących do pierwszej Ko-munji św.

Uraz ciała.

Wola w Pszczyńskiem. Na drodze pomiędzy Wolą a Miedzyrzeczem mieszk-aniec Woli niejaki Jan Wyroba bez powodu uderzył dwukrotnie dragiem w głowę 27-letniego robotnika Jana Roz-musa, który doznał pęknięcia czaszki. Wyrobę osadzono w więzieniu.

Znalezienie topielca.

Kostuchna w Pszczyńskiem. W tych dniach wydobyto ze stawu obok dworca kolejowego w Kostuchnie zwłoki nie-znanego mężczyzny. Prócz portfelu, za-wierającego 2.27 zł. oraz biletu kolejowego III klasy z Katowic do Kostuchny nic więcej nie znaleziono. Z zewnątrz-nego wyglądu i ubrania przypuszczać należy, iż nieznanym był kelnerem. Poli-cja wdrożyła śledztwo, celem stwierdze-nia jego nazwiska i przyczyny samo-bójstwa.

Nowy gmach szkolny.

Łaziska Średnie w Pszczyńskiem. Niedawno wybudowano w Łaziskach Średnich nowy, okazały gmach szkoły powszechnej, kosztem jednego miliona złotych. Nowy budynek szkolny obej-muje 16 klas lekcyjnych, salę robót ręcznych, gospodarstwa domowego, ry-sunków, salę dla harcerzy, natryski, salę gimnastyczną ze sceną a osobno wybu-dowano 18 izb mieszkalnych dla nau-czycielstwa. Od roku 1926 powstało na Śląsku 47 nowych szkół kosztem 30 mil-ionów złotych.

Z Rybnickiego

Jubilat pracy.

Rybnik. W dniu 1. kwietnia obcho-dzi zakrystjan przy tutejszym parafjal-nym kościele p. Jan Flaszka 25-lecie swojej pracy. P. Flaszka otrzymał swe-go czasu tę posadę na mocy dawniej-szego zaopatrzenia cywilnego wysłużo-nych wojskowych. Mimo swoich 68 lat solenizant jest dosyć rzeźwy. Parafja-nie życzą Szan. Jubilatowi w tem dla niego pamiętym dniu jeszcze długiego życia i dobrego powodzenia.

Nowy rewizor kasy.

Czernica w Rybnickiem. Nowym rewizorem mięsa na tutejszej obwód mianowany został Teofil Porwolik z Czernicy. Porwolik rozpoczyna swą działalność z dniem 1. kwietnia br.

Z Tarnogórskiego

Budżet wydziału powiatowego.

Tarnowskie Góry. Sejmik powiato-wy uchwalił w tych dniach budżet wydziału powiatowego na rok administra-cyjny 1931-32 w wydatkach zwyczaj-nych na 634.970 zł., w dochodach zwy-czajnych na 602.000 zł., a w dochodach nadzwyczajnych na 32 000 zł.

Nowy lekarz-dentysta.

Tarnowskie Góry. Dyrekcja kolei przyjęła na miejsce dotychczasowego dentysty dr. Begera nowego lekarza-dentystę Witolda Stankiewicza, zamie-szkałego przy ul. Krakowskiej. Nowy lekarz przyjmuje chorych, należących do rejonów lekarzy dr. Hagera, dr. Jar-zyńskiego, dr. Salickiego i dr. Nawrot-ka, codziennie od godziny 8.30 do 10.30 oraz po południu o godz. 5—7 z wyjąt-kiem niedziel i świąt.

Skutki nieuwagi rodziców.

Mikoleska w Tarnogórskiem. W u-biegłych dniach zdarzył się tutaj godny pożałowania wypadek. Dwuletnia có-reczka Piotra Sznajdra wpadła do pobliskiego stawu i utonęła. Winę tego wy-padku ponoszą rodzice, wskutek zanie-dbania dozoru nad dzieckiem.

Z Cieszyńskiego

Pożar.

Wapienica w Bielskiem. Z niestwier-dzonej narazie przyczyny wybuchł w drewnianej stodole Józefa Heroka po-żar, który zniszczył budynek doszczęt-nie. Herok był ubezpieczony.

Szwagier Wilhelma II

woli roznosić piwo aniżeli wracać do Niemiec.

Mała kawiarenka w Luxenburgu, w dzielnicy robotniczej, ze słabo świecąca lampą gazową u wejścia. Przez zapoccone, brudne szyby, przeglądają odbłyśki elektrycznych żarówek, oświetlających wystawę z zimnym mięsem, sardelkami i sałata. Obok szynki — tekturowa karta „menu“ z wielką koroną cesarską oraz inicjałami W. R. Wilhelm Rex. Nad spodem tanich potraw wykaligrafowany tytuł: „Jedzenie dworskie“ (!) Obok szyby — drukowane napisy, oznajmiające przechodniom, iż kawę podaje się zawsze ze świeżym mlekiem, a piwo potaniało od dzisiaj. Wchodzimy do środka. Stoliki na żelaznych nóżkach dźwigają okrągłe marmurowe płyty, z poobłanymi brzegami. Jest duszno. Mgła tytoniowa dymu. Kilku mężczyzn w kapeluszach zsuniętych na czoło, gra w belotkę. Ożywiona dyskusja.

Na bufecie szklana szafka z kanapkami, a między szafką i wielkim, lśniącym kotłem z „cafe-express“ napis, że klientów tej restauracji obsługuje szwagier b. cesarza Niemiec i króla Prus.

— Gdzie on jest?

— Poszedł do piwnicy. Zaraz wróci.

Młody jeszcze mężczyzna w silnie zniszczonym smokingu i poplamionym gorsie twardej koszuli. Brudnawy kołnierz z czarną krawatką.

Jest to Zubkow, „książę“ Zubkow, emigrant rosyjski, niewiadomego zresztą pochodzenia, były małżonek ks. Wiktorji, rodzonej siostry Wilhelma II, przez długi czas główny bohater antydynastycznych artykułów w niemieckiej prasie republikańskiej, potem przedmiot zainteresowań kroniki kinowej, sensacyjnej, a wreszcie kryminalnej. W końcu garson w kawiarniach Paryża, a potem Luxenburgu, używający stale najzupełniej mu zresztą przysługującego tytułu szwagra b. cesarza Niemiec i prowadzący ożywioną korespondencję w sprawach natury finansowej z członkami dawnego domu panującego.

Pertraktacje te, jak niektórzy twierdzą, mocno niepokojące krewnych cesarza — dotyczyły ceny, za jaką szwagier b. władcy Niemiec zdecydowałby się rozpocząć „normalne“ życie i nie przypominać światu ani swego dostojnego pokrewieństwa ani niektórych szczegółów z krótkich miesięcy miłego pobytu na dworze swej żony cesarskiej siostry.

Cena usunięcia się w zacisze domowe nie tyle miłego, ile głośniego krewnego Hohenzollernów była rozmaita i stała zawsze w stosunku wzrostu proporcjonalnym do rozmiarów skandali, prowokowanych przez szwagra cesarza Wilhelma.

Ale Zubkow prowadzi politykę wycieczniczą, co mu zresztą nie przeszkadza w

przyjmowaniu wizyt swych dostojnych kuzynów, odwiedzających go co pewien czas w Paryżu lub Luxenburgu.

Przed tygodniem w tej zacisznej, luxemburskiej kawiarence, odbyła się bardzo oryginalna konferencja dynastyczna. Przyjechała krewna cesarza Wilhelma, pierwsza dama dworu, hrabina v. Spech. Przyjechała wprost z Doorn, z wyraźnymi propozycjami.

— Życie pańskie jest skandaliczne. Nie możemy pozwolić, aby legalny mąż siostry cesarza był powodem poważnych kłopotów dynastycznych. Dlatego cesarz idzie bardzo daleko w swej łaskawości, zapewniając panu warunki spokojnej i beztroskiej egzystencji.

— Jakże?

— Otrzyma pan na własność jeden z zamków w posiadłościach cesarskich. Do-

Po trzęsieniu ziemi na Bałkanie.



Wskutek strasznego trzęsienia ziemi na Bałkanie, bardzo wiele osób utraciło swój majątek. Kilkaset rodzin nie posiada własnego dachu nad głową. Katastrofa dotknęła przede wszystkim wielką liczbę dzieci. Na obrazku widzimy grupę młodzieży przed kuchnią polową z której odbierają pożywienie.

Z sprzedawcy gazet — potentatem prasowym.

Wielki dziennik nowojorski „New York World“, jedno z największych pism w Stanach Zjednoczonych, został nabyty przez znanego potentata prasowego, Roy Howarda, za sumę pięć i pół miliona dolarów.

Howard, który jest obecnie właścicielem 30-tu dzienników północno-amerykańskich, posiadających około 30-tu milionów czytelników, — to jedna z najbardziej charakterystycznych postaci biznesmena amerykańskiego. Uro-

dzony przed 48 laty na fermie w Midle West, bardzo prędko porzucił ławkę szkolną, aby udać się do Indianapolis, gdzie został ulicznym sprzedawcą gazet. Mając 15 lat, został roznosicielem pisma „Indianapolis Times“. W dwa lata potem był już reporterem, a gdy miał 18 lat, zarabiał już 70 dolarów tygodniowo.

Pragnąc jednak przenieść się do Nowego Yorku, rzucił swoją posadę i zgodził się zostać subjektem w „New York World“. Zdolności jego dały się szybko zauważyć. Po paru miesiącach został znów reporterem; specjalnością jego — informacje z życia kryminalnych środowisk nowojorskich. Z czasem przeszedł do kroniki, jako doskonały sprawozdawca sensacyjnych procesów. Mając dwadzieścia lat, Howard był już prezesem pewnej agencji informacyjnej, która z biegiem czasu rozwinęła się wspaniale. W parę lat

żywnością rentą. Dwa auta do prywatnego użytku.

— Dziękuję. Kuzynka będzie łaskawa oświadczyć cesarzowi, że rezygnuję z jego łaski. Wolę roznosić piwo.

— Odrzuca pan majątek. Jest to ogromna lekkomyślność z pańskiej strony.

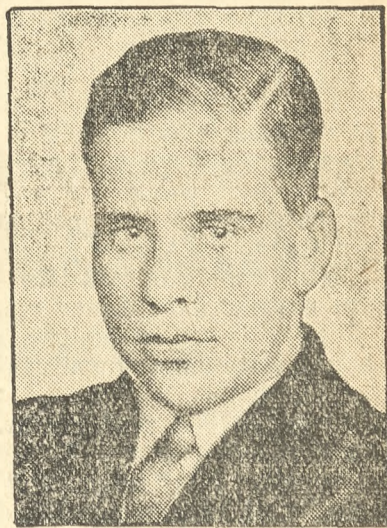
— Przeciwnie. Jest to tylko dowód, że nie jestem takim głupcem, za jakiego ma mnie mój szwagier. To wszystko.

— Jakto?

— Zupełnie poprostu. Mam poważne powody do przypuszczeń, że mój szwagier chce mnie zwabić do Niemiec, aby potem wysłać do szpitala warjatów. Cesarz ma jeszcze poważne wpływy w Niemczech, i gdybym przekroczył granicę, mógłbym się znaleźć w sytuacji bardzo niekorzystnej. A tu mam stosunki wyrobione, praca lekka, napiwki dobre — i spokój. Kuzynka wie, że znajduję na nie dobre nakładce w Ameryce...

Pertraktacje zerwały się, ale nie ulega żadnej wątpliwości, że obie strony podejmą je na nowo. Te pamiętniki są bardzo poważnym atutem w ręku Zubkowa. W czasie gwałtownej i namiętnej miłości, jaką zapalała do rosyjskiego emigranta leciwa siostra cesarza — wysłuchiwał Zubkow wielu ciekawych zwierzeń, dotyczących się dostojnego szwagra i całej swej cesarskiej rodziny, w okresie, gdy księżna Wiktorja była oburzona na swego szwagra z powodu jego nieprzejeźdanego stosunku do nowego członka rodziny Hohenzollernów. Stanowczo Zubkow wie za dużo. I dlatego też woli roznosić piwo w małej luxemburskiej restauracji, aniżeli wracać do Niemiec.

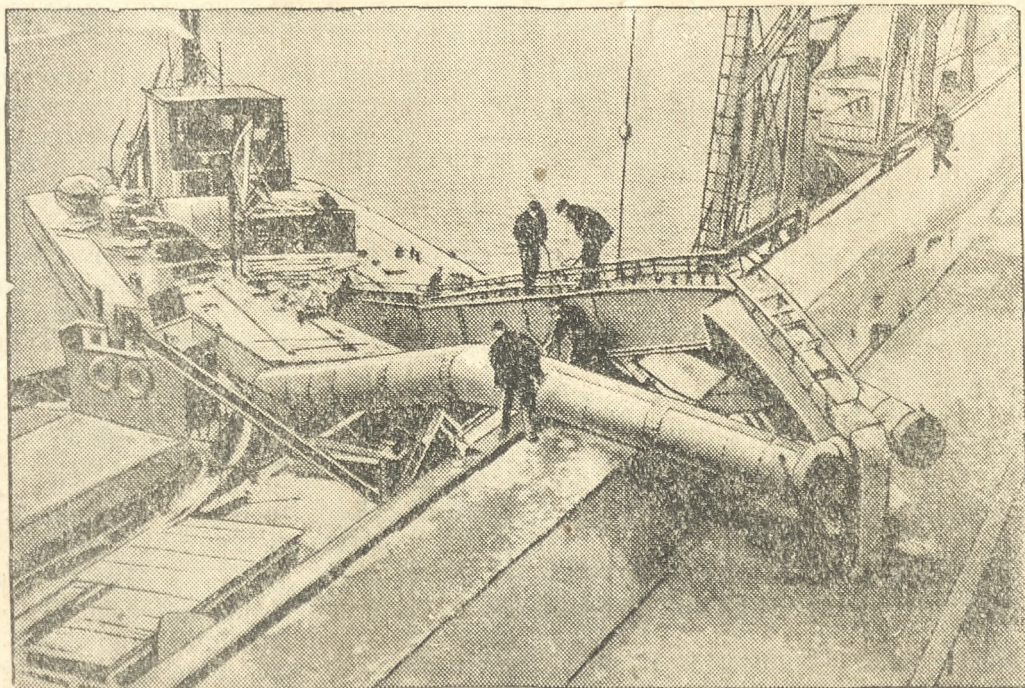
Zamach na radcę policyjnego.



Niedawno temu dokonano w Hamburgu na radcę policyjnego Lassally'ego zamachu rewolwerowego. Sprawcą zamachu jest starszy posterunkowy Pohl. Ilustracja nasza wyobraża podobiznę Lassally'ego.

potem założył agencję fotograficzną. W okresie od 1915 r. do chwili obecnej Howard stał się właścicielem trzydziestu dzienników i wielu milionów dolarów. Swym ostatnim nabytkiem Howard zrealizował rzadko spotykany w świecie dziennikarskim rekord: został właścicielem gazety, w której niegdyś pracował jako zwykły chłopiec do posług...

Załamanie żórawiu wodnego.



W jednym z portów niemieckich załamał się olbrzymi żóraw wodny (Kran). Rycina powyższa przedstawia miejsce wypadku.

Tajemniczy szczerp w dżungli sjamskiej.

W górach tajemniczej dżungli na północ od Siamu żyje dziwny szczerp, który, jak twierdzą podróżnicy, nie był dotąd jeszcze oglądany przez żadnego z białych. Wiadomość o istnieniu tego szczepu przesłana została do Towarzystwa Geograficznego w New Yorku przez rządowego kierownika rybołówstwa, dr. Smith'a, któremu udało się natrafić na kryjówkę szczepu Pi-Tawng-Luang, czyli „żółtolistnych“ dzikich. Mimo, że dr. Smith pozostawał przez długi czas w samym sercu dżungli, nie mógł nigdy, bodaj z daleka, zobaczyć jednego z tych wę-

drownych dzikusów, którzy nie pozwalają zresztą zbliżyć się do siebie nawet i tubylczej ludności, wskutek czego do niedawna powątpiewano w ogóle o istnieniu tego szczepu. „Żółtolistni“ są niesłychanie trwożliwi, kryją się po szalaszach zbudowanych z gałęzi, wbitych w ziemię z chwilą jednak, kiedy liście na tych gałęziach zaczynają żółknąć, opuszczają je i budują sobie nowe. Dokoła tych kryjówek sprawują nader czujną straż i przy najsłabszym szeleście uciekają pospiesznie w niedostępny gąszcz lasu. Ucieczka jest jedyną ich obroną.

Ostatni z czerwonych arystokratów.

Na Węgrzech zmarł niedawno hrabia Teodor Batthyany, głośny w swoim czasie polityk węgierski, osobistość niezwykle charakterystyczna dla swego narodu, dla warstwy, z której pochodził i dla epoki, w której wzrósł i działał.

Pochodził ze znakomitego starego i bardzo bogatego rodu arystokratycznego, który walkę o wolność i prawa Węgier miał we krwi i niejednokrotnie ją krwią własną przypieczętował. Nie sięgając zbyt daleko wstecz, można przypomnieć, że w roku 1848 jeden z Batthyanych zawisł na szubienicy, jako jedna z licznych ofiar przegranej walki o niepodległość Węgier z Austrią, którą wspomagała Rosja, hrabia Tivadar (Teodor) nie sprzeniewierzył się tradycjom swego rodu i ani na chwilę nie zeszedł z prostej drogi walki o niepodległość Węgier, która była dlań jednoznaczna z daleko idącą wewnętrzną demokracją społeczeństwa węgierskiego.

Naród węgierski, ambitny, pełen temperamentu i siły, dążący uparcie do celu, ma w wysokim stopniu rozwinięte poczucie swej tradycji i misji historycznej. Stąd daty i rocznice historyczne nie są tam pustym dźwiękiem, ale żywą aktualną treścią. Datami takimi określającymi kierunki polityczne, były przez całą drugą połowę XIX wieku aż do wielkiej wojny — lata 1848—1867. Pomiedzy temi liczbami obracało się całe życie polityczne Węgier.

Rok 1848 oznaczał tradycję powstańcza, cześć dla hasła wodza politycznego rewolucji węgierskiej, Ludwika Kossutha, uparte dążenie do zupełnego zerwania węzłów, łączących Węgry z Austrią, poza chyba unją personalną, a wreszcie żywe sympatie dla demokratycznych państw zachodniej Europy, dla Francji i Anglii. Rok 1867, data ugody węgiersko - austriackiej, oznaczał utrzymanie wspólności z Austrią, zakreślonej zresztą wąsko i gwarantującej możliwie wielki wpływ konsekwentnych Węgrów na pokłóconą ze sobą pstrakaczną ludów austriackich. Dalej na prawo od tej daty stali ugodowcy, mocniej akcentujący wspólność z Austrią i reprezentujący elementy konserwatywne, sympatyzujące na ogół z Niemcami.

Dążenia roku 1848 reprezentowała partia niezawisłości, partia Kossutha, na której czele stali Franciszek Kossuth, ostrożny i kompromisowy syn wielkiego płomiennego ojca, Juliusz Justh, wielki i nieskazitelny demokrat, oraz zmarły niedawno Teodor Bat-

thyany. Na tle odrębności temperamentów i taktyki w partii doszło do rozłamu, przyczem żywieli bardziej umiarkowane poszły za Kossuthem a radykalniejsze za Justhem i Batthyany.

Tradycje roku 1867 reprezentował

głównie hrabia Juljusz Andrassy syn wielkiego ojca. Na czele ruchu ugodowego stał długoletni premier węgierski hrabia Stefan Tisza ze starej rodziny kalwińskiej, która również wydała wielu mężów stanu. Zasadnicza walka o stosunek do Austrii, o reformy wewnę-

trzne, realizowane na Węgrzech w tempie bardzo powolnem, toczyła się pomiędzy twardym autokratycznym i odważnym osobiście do szaleństwa Tisza a zwolennikami Justha i Batthyany'ego, którym sekundowali inni politycy, między innymi hrabia Michał Karolyi. Głośnym był przed wojną jego pojedynek na szable z Tiszą, który słabszego fizycznie przeciwnika dotkliwie pokaleczył.

Wraz z klęską Austro-Węgier przyszedł kres filoniemieckiej, konserwatywnej polityki hrabiego Tiszy. Do steru dostał się na krótko hrabia Michał Karolyi, który starał się napróżno o porozumienie z Francją i Anglią i w końcu miejsce swe ustąpił komunistom z Bela Kulinem na czele. Ministrem spraw wewnętrznych w gabinecie Karolyi'ego został Batthyany, który był jednak przeciwnikiem ustępowania przed komunistami i na tem tle złożył swój urząd. Jednak sfery prawicowe, kierujące obecnie Węgrami, usunęły go z rąk udziału w gabinecie Karolyi'ego poza obręb czynnej polityki tak, iż przypominał się w ostatnich czasach jedynie swemi pamiątkami.

Teodor Batthyany był ostatnim z szeregu czerwonych arystokratów, wywodzących się z ducha wielkiej rewolucji francuskiej, których jednym z pierwszych przedstawicieli był we Francji Mirabeau, a u nas ks. Leon Sapieha.

wał ukryty poza zasłoną stolik. W pewnej chwili pani Snowden niepostrzeżenie podniosła skrawek portjery, lecz... nikogo tam nie zobaczyła; stół był pusty.

Okazuje się, że maharadża, dowiedziawszy się o zaciekawieniu, jakie wzbudzała jego żona wśród obecnych, uciekł się do żartu i rozkazał postawić osobny stół z trzema nakryciami, przy którym nikt nie siedział.

Dodajmy, że przestrzegany dotychczas z największą gorliwością w wyższych kołach społeczeństwa hinduskiego zwyczaj zasłaniania twarzy kobiet i zamykania ich w haremach, jest starożytnym zwyczajem czysto hinduskim, przyjętym w czasach późniejszych z początku przez Persów, a później i przez większość (lecz nie wszystkie) krajów muzułmańskich, i to wbrew wyraźnym nakazom Koranu.

Nieszczęśliwy okręt.



Onegdaj zdarzyła się na północnym morzu lodowatym straszna katastrofa. Wskutek eksplozji wybuchł na znajdującym się tam statku „Wiking” wielki pożar. Statek zatonął. 28 osób utraciło życie. Na obrazku powyższym widzimy nieszczęsny okręt przed katastrofą.

Niewidzialna żona maharadży.

Jeden z najbogatszych książąt hinduskich, maharadża Alwaru, wydał niedawno w Londynie obiad. Wśród 200 zaproszonych gości znajdowali się, między innymi, maharadżowie, oraz członkowie rządu brytyjskiego.

Gości najwięcej interesowała kwestja, czy w obiedzie uczestniczyć będzie młoda małżonka maharadży, która słynie z nadzwyczajnej piękności i która przyjechała do Londynu z mężem. Kwestja ta tembardziej zajmowała gości, że nikt w Londynie nie widział jej twarzy, nawet słudzy hotelu, w którym mieszkała.

Gdy zaproszeni weszli do sali jadalnej, uwagę ich zwróciło na siebie niewielkie wzniesienie, na którym był

ustawiony stół i trzy nakrycia. Z sufitu zwieszała się portjera tkana złotem. Maharadża wyjaśnił z uśmiechem panie, że jego małżonka będzie jadła obiad wraz z nimi, będąc jednak ukryta za portjera.

Pośród zaproszonych pań były obecne: żona p. Snowdena, kanclerza skarbu Wielkiej Brytanji; żona ministra spraw wewnętrznych, oraz żona i córka ministra kolonii. Wszystkie te kobiety ciekawiło, kto będzie zajmo-

Zmusimy ocean by za nas pracował.

Rząd argentyński przystąpił do wykonania gigantycznego przedsięwzięcia, polegającego na wykorzystaniu energii przyływu i odpływu oceanu.

Olbrzymia ta energia, która obecnie idzie na marne, ma być, w myśl tych zamierzeń, przetworzona w siłę

elektryczną, ta znów z kolei spożytkowana będzie dla celów praktycznych.

W myśl drobiazgowo już opracowanego planu, należy zbudować 400 turbin, licząc, że każda poszczególna turbina dostarczy około 2000 kilogramów siły. Wykonanie tego zaiste fantastycznego pomysłu, który zaopatrzy całą południową część Argentyny w elektryczny prąd, obliczone jest na sto milionów złotych peso.

Jak wiadomo, przyływ i odpływ morza jest rezultatem siły przyciągania księżyca. Różnica powierzchni wodnej pomiędzy przyływem a odpływem wynosi przeciętnie około 3 metrów.

Na tej zasadzie dokonano wielu obliczeń i wymierzono, jak wielką jest energia, tkwiąca i marnująca się w tem codziennem zjawisku natury. Tym sposobem otrzymano się niesłychany rezultat. Tak więc podług jednego z angielskich obliczeń, siła robocza, tą drogą uzyskana, wyraża się w 100 trylionach koni parowych rocznie. Wystarczyłoby to na wiele milionów lat dla wszystkich motorów świata.

Rozumie się, że wykorzystanie tej całej siły jest nie do pomyślenia i w stosunku do jej fantastycznego napięcia rozpoczęte przez rząd argentyński prace mają rozmiary lilipucie, tem niemniej jednak niezwykle w stosunku do ludzich zamierzeń.

Wielbłądy na ulicach Berlina.



Powyższy obrazek przedstawia nam ciekawą scenę na ulicach miasta Berlina. Obok licznych samochodów postępuje z wielką powagą grupa wielbłądów.

HUMOR.

Złośliwie.

Poeta: Czy na pańskim domu, gdzie mieszkam, będzie kiedyś po mojej śmierci wywieszona tablica ze wmianką o tem?

Właściciel domu: Bez wątpienia!

Poeta: Dziękuję, jestem tem nadzwyczaj wzruszony.

Właściciel domu: Mam już nawet gotowy tekst.

Poeta: Można wiedzieć jaki?

Właściciel domu: Owszem: „Umeblowany pokój zaraz do wynajęcia, I piętro, drzwi Nr. 6”.

Odstraszające.

— Pan X. w czasie wizyty u znajomej, której mąż uciekł przed kilku laty:

— Niech mi pani wierzy, źle pani zrobiła, ucząc się w czasie nieobecności męża gry na fortepianie. Kto wie, ile razy był on już może z powrotem pod drzwiami mieszkania?

W 1916 r. hr. Tisza ostrzegał Niemcy o grożącej klęsce.

Sensacyjny raport do Franciszka Józefa.

Zagadnienie winy za wybuch wojny światowej wciąż jeszcze stanowi jeden z najdrażliwszych punktów polityki wszechświatowej, a ostatnie wystąpienia niemieckiego ministra Reichswchry, generała Groenera przeciwko francuskiemu ministrowi spraw woj-skowych, generałowi Maginot, dowo-dza, jak dalece zależy Niemcom na zrzuceniu z siebie odpowiedzialności za winę czteroletniego rozlewu krwi ludzkiej.

Nietylko wszakże momenty po-przedzające wybuch wojny wchodzą w grę przy rozwiązaniu winy jej spraw-ców. Pamiętniki ks. Bülowa odsłoniły niejedną tajemnicę personalnej polityki Wilhelma w przededniu wojny. Ogło-szony obecnie w „Pester Lloyd“ sen-sacyjny a dotąd zupełnie nieznany do-kument, stanowiący raport hr. Stefana Tisza do Franciszka Józefa, ujawnia stosunek do wojny w okresie 1916 ro-ku, jaki panował w głównej kwaterze niemieckiej i w umyśle Wilhelma II-go.

Hr. Tisza w 1916 roku otrzymał po-łecenie udania się do głównej kwatery

niemieckiej celem przedstawienia Wil-helmowi II bezpodstawności jego op-tymizmu w zapatrywaniu na dalszy przebieg wypadków wojennych. Misja hr. Tiszy skończyła się niepowodze-niem, a z odnalezionego obecnie, w spuściznie po zmarłym węgierskim mę-żu stanu dokumentu, wynika, iż Wil-helm II był głównym sprawcą przedłu-żenia operacji wojennych o niemal całe 2 lata.

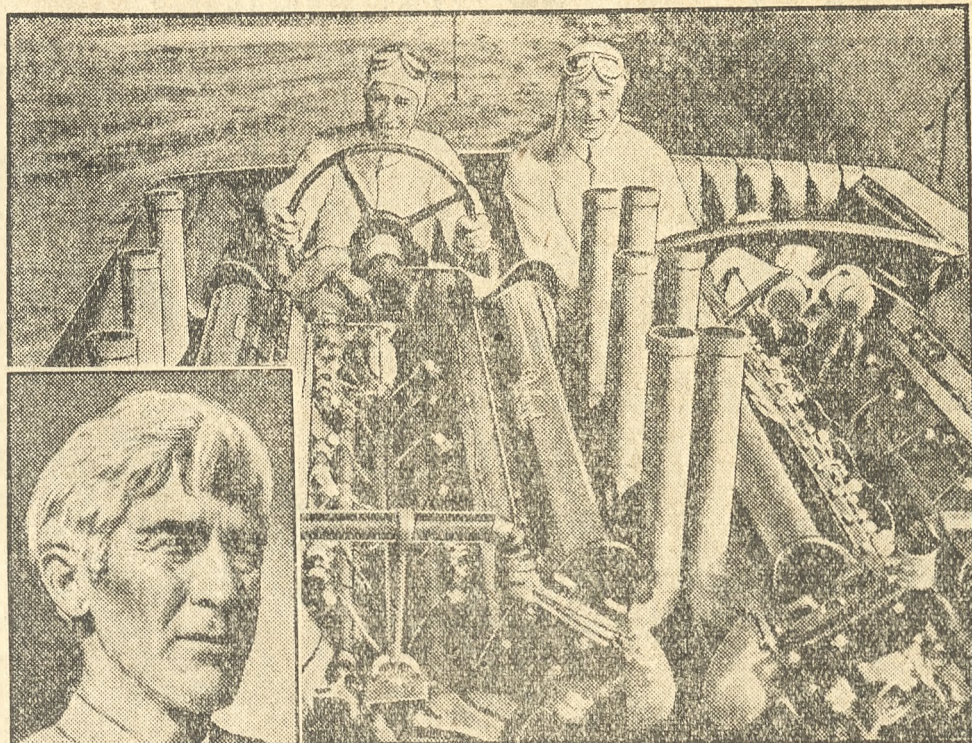
Oto co donosi w swoim raporcie Franciszkowi Józefowi hr. Stefan Tisza:

„Najmiłościwszy Panie! W związ-ku z rozmową, którą odbyłem z Jego Cesarską Mością Wilhelmem II, po-czuwam się do obowiązku zameldować w sposób wiernopoddńczy, iż po osta-tnich pomyślnych operacjach wojen-nych, z zaniepokojeniem stwierdziłem, iż cesarz Wilhelm, niedoceniając sił na-

szych wrogów, a jednocześnie nie wł-dząc piętrzących się trudności i niebez-pieczeństw nam zagrażających, odsu-wa wszelką myśl o zawarciu już obec-nie korzystnego dla nas pokoju i przer-wania wojny. Optimizm ten wydał mi się tembardziej nieusprawiedliwio-ny, iż z niektórych oświadczeń cesarza Wilhelma mogłem wywnioskować, iż przerwanie frontu wschodniego zarów-no jak decydujące zwycięstwo we Francji, nie mają żadnych widoków urzeczywistnienia w najbliższym cza-sie. Usiłowałem zwrócić uwagę Jego Cesarskiej Mości na prawidłową ocenę sił zbrojnych nieprzyjaciela i niezłom-ną gotowość do wojny u Anglików, wszakże żadnego powodzenia rzecz-o-wego akcja moja nie odniosła. Uwa-żałem jednocześnie za konieczne na-wiązanie ścisłego kontaktu z odpowie-dzielnymi kierownikami niemieckiej po-lytyki, a to w tym celu, aby wywierać stały wpływ w sensie pojednawczym i powściągającym na dalszy stosunek cesarza niemieckiego do wojny. Ist-niejąca jeszcze przed kilkoma tygod-niami nietylko w sferach dyplomatycz-nych, ale popierana również przez ge-nerała Falkenhayna myśl o zawarciu separatywnego pokoju z Serbią, połą-czonym z przyłączeniem Albanii do Serbji, obecnie całkowicie zniknęła. Przeciwnie, w zwykły, wymowny sposób zostało mi przez cesarza Nie-miec wyrażone przeświadczenie, iż jedynie całkowite zlikwidowanie Ser-bji oraz aneksja pozostałych części, mogą stworzyć zadowalające podstawy dalszego rozstrzygnięcia serbskiego za-gadnienia.

Sensacyjny ten dokument raz jesz-cze potwierdza, iż mimo najusilniej-szych zabiegów ze strony Austrii skło-nienia Niemiec do zlikwidowania wojny już w 1916 roku, jedynie nieprzełamany upór wojenny i ludzenie się nieuzasad-nionym optymizmem, jaki żywił Wil-helm II, spowodowały przeciwnie się wojny o następne dwa lata.

Garwood pobił rekord szybkości Segrava o 5 klm.



Amerikanin Garwood osiągnął rekord szybkości koło Miami na łodzi moto-rowej, wynoszący 162,76 klm. na godzinę. W ten sposób pobił on rekord Segrava o 5 klm. Jak wiadomo, Segrava znalazł śmierć w czasie walki o zdobycie rekordu światowego.

Burmistrz Nowego Jorku pod zarzutem przekupstwa.

Na posiedzeniu komisji gospodar-czej m. Nowego Jorku podniesiono sen-sacyjne zarzuty przeciw burmistrzowi Walkerowi, któremu wykazano prze-



kupstwo i tolerowanie nadużyć ze stro-ny urzędników miejskich.

Sprawa ta wywołała olbrzymie po-ruszenie. W dyskusji podniesiono bo-wiem, że zarząd miasta N. Jorku wo-góle zawiódł na całej linii, a na inter-wencję burmistrza Walkera mianowa-no urzędnikami wiele osób, które nie posiadały żadnych kwalifikacji.

Gubernator stanu nowojorskiego n. Roosevelt, na którego ręce wpłynęła już skarga tego rodzaju, dotąd w tej sprawie się nie oświadczył.

Wieczna zapalka i jej przeciwnicy.

Kapitałści chcą dalej robić dobre interesy.

Przed kilku tygodniami pojawiła się w prasie całego świata interesująca wiadomość o tem, że niejaki dr. Rin-ger w Wiedniu, — skonstruował typ wiecznej zapalki. Szczegółów tego wynalazku nie podano jednak. Potem sprawa cała dziwnie jakoś uciechła. Czyżby, ów wynalazek miał należeć do kategorii bluffów? Bynajmniej. Postaramy się pokrótce wyjaśnić dla-czego to tak ważny dla ludzkości wy-nalazek zaczyna ginąć bez echa. Spra-wa jest bardzo charakterystyczna dla naszych czasów.

Zapalki, te maleńkie dREWienka za-opatrzone u końca masą palną, których wchodzi około 50 sztuk do pudełka, są wynalazkiem niesłychanie pożytecz-nyim i doniosłym dla ludzkości. W wielkich fabrykach zapalek pracują dziś liczne, bardzo mądrze skonstruo-wane maszyny. Praca ręczna jest w tych fabrykach ograniczona do osta-teczności. Logicznie więc rozumując, produkt ten, wyrabiany i tanio i maso-wo, powinien być bajecznie tani.

Tymczasem cena pudełka zapalek jest w stosunku do kosztów robocizny, materiału i do kapitałów produkcyjnych nietylko nadmiernie wygórowana, ale wciąż jeszcze okazuje tendencję zwyż-kową, i to nietylko u nas, ale na całym świecie.

Gdzież tego przyczyny?

Przed niespełna 4 laty odbywała się w Paryżu zakonspirowana konferencja. Jednym z uczestników jej był wiedeń-czyk dr. Ringer. Zdarzyło się tak nie-szczęśliwie, że gdy dr. Ringer potarł główką zapalki o pudełko, łebek zajął się, oderwał od patyczka, prysnął i wy-strzelił w stronę potentata finansowego siedzącego naprzeciw, parząc go w gło-wę. Potentant wpadł w gniew. Przer-wał ledwie zaczęta konferencję i od-jechał do swego hotelu ażeby... przy-łożyć sobie okłady na spalone miej-sce. Jaka to miała być konferencja, nie wiemy. Dr. Ringer wrócił smutny do Wiednia i oświadczył tylko swoim mocodawcom, że interes został roz-bity. Ani słowem oczywiście, nie wspominał o wypadku.

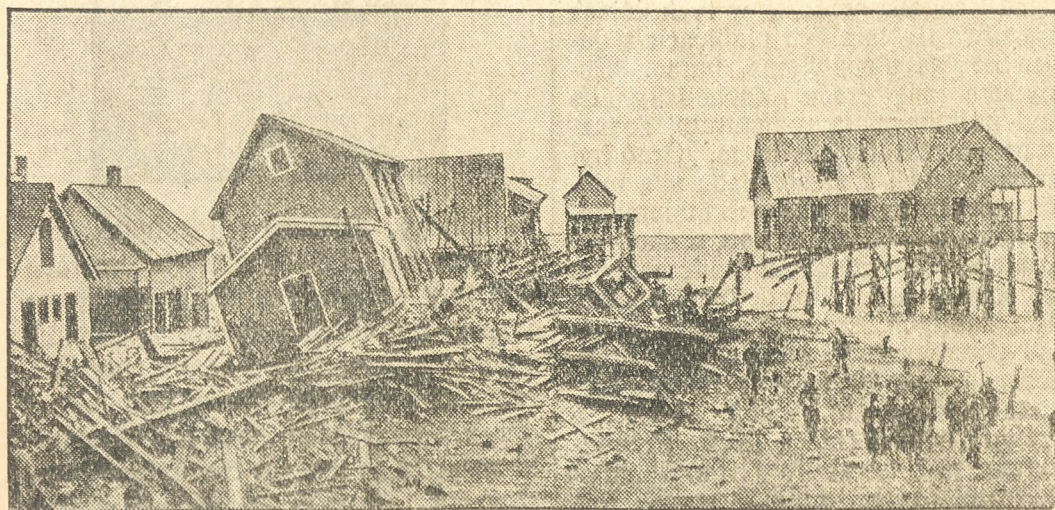
Od tego czasu zaczął jednak prze-myśliwać nad skonstruowaniem zapalek, któreby nie „strzelały“ w chwili nie-właściwej, — o zapalkach „suchych.“ Zaczął więc eksperymentować w swo-jem laboratorium. Znaleźli się jednak zaraz „fachowcy“ i „przyjaciele“, któ-rzy zaczęli tłumaczyć Ringerowi, że po-mysł jego jest nierealny. Gdy, na do-bitek, Ringer wygadał się przed nimi, że chciałby stworzyć typ wiecznej za-palki, któreby można używać nie je-den raz, ale latami, zaczęli wmawiać w niego gwałtownie, że pomysł ten jest technicznie biorąc, nonsensem. Gdyby mu się jednak nawet i udało coś po-dobnego skonstruować, czy zdaje sobie sprawę z potęgi trustów i koncernów zapalcanych, które przecież użyją wszelkich możliwych środków ażeby takiej wiecznej zapalki nie dopuścić do używania publicznego.

Ringer zaciął się. W czasie ekspe-rymentów wydarzyła się w laborato-rjum katastrofa. Sparzył sobie boleś-nie twarz i ręce. Brakowało mu nie-rzaz pieniędzy i na doświadczenia i na życie. Mimo to, pracował wytrwale.

I udało mu się! Skonstruował za-palkę o jakiej marzył. W całkowitem tego słowa znaczeniu nie jest ona oczy-wiście, wieczna ale, jest wielokrotna. Można jej bowiem użyć 600 razy. Nie-ma ona nic wspólnego z typem zna-nych powszechnie zapalniczek, niema w niej ani benzyny, ani jakiegokolwiek płynu zapalającego się.

(Dokończenie nastąpi).

Orkan zniszczył osadę.



Onegdaj przeszedł nad osadą rybacką w pobliżu Bostonu gwałtowny orkan. Szkody materialne dochodzą do olbrzymich rozmiarów. Kilkadziesiąt do-mów mieszkalnych zamieniło się w gruz. Obrazek powyższy wyobraża kilka budynków po katastrofie.

Austrjacki minister zakłada kolonie w Ameryce.

Wielką sensację wywołała przed kilku tygodniami w austriackim świecie politycznym podana przez wszystkie dzienniki wiedeńskie wiadomość o planie wyemigrowania austriackiego ministra rolnictwa Thalera na czele dwustu wieśniaków tyrolskich do Ameryki południowej, celem założenia tamże pierwszej rolniczej kolonii austriackiej, zorganizowanej na szerokich, a materialnie niezależnych podstawach.

Początkowo nie chciano dać wiary, ażeby minister, będący w służbie czynnej rezygnował ze swego stanowiska, puszczając się na zawsze ryzykowny eksperyment emigracji do dalekiego kraju zamorskiego, w którym powodzenie tak bardzo jest zależne od warunków i okoliczności, nieprzewidywanych przedtem ani programem, ani też kalkulacją.

Decyzja ministra Thalera spowodowana została w pierwszym rzędzie ciężkim kryzysem rolnictwa austriackiego, związanym ściśle z agrarnym kryzysem europejskim. Plan wprowadzenia monopolu zbożowego w Austrii, popierany usilnie przez różne czynniki gospodarcze, natrafia w zasadzie na trudności ze strony rządu, posiadającego w tej kwestii zastrzeżenia i upatrującego raczej w kontyngentacji przywozu bydła, oraz w zorganizowaniu placówki przywozu zboża bez charakteru monopolowego tymczasowe wyjście ze sytuacji.

Na odbytej niedawno konferencji prasowej przedstawił minister Thaler cał-

kiem szczegółowo plan emigracji rolników austriackich do Ameryki południowej, któraaby rozpocząć się miała już na wiosnę r. b. partjami po 30, a później około 170 osadników austriackich. Minister jest zdania, że w ciągu kilku lat mogłoby przeszkodzić 30 tysięcy emigrantów znaleźć za morzem trwałą egzystencję, opartą na wykonywaniu, obok oczywiście zawodu rolniczego, także i rzemiosła, oraz praktyki lekarskiej.

Uprawa bawełny i tytoniu przez kolonistów austriackich spowodowałaby stałą wymianę towarów pomiędzy

osadnikami a Austrią, kierowaną przez port tryjesteński do Wiednia na mocy przyrzeczenia, udzielonego już przez rząd włoski, który gotów jest oddać część portu w Tryjeście do dyspozycji austriackiej komunikacji tranzytowej.

Wedle zdania ministra Thalera, jest obecnie kwestja emigracji austriackiej o tyle aktualna, ile że w kraju przebywa w chwili dzisiejszej 300 tysięcy bezrobotnych, nie posiadających żadnego widoku na otrzymanie jakiegokolwiek zajęcia, podczas gdy uniwersytety produkują rocznie około 4 tysiące dyplomowanych doktorów, któ-

rzy nie wiedza, jak i dokąd się zwrócić. Ministra obchodzi przede wszystkim nędza stanu rolniczego, oraz młodych, zdrowych synów chłopskich, którzy za czasów monarchji mogli przynajmniej po odbytej służbie wojskowej znaleźć egzystencję w korpusie policyjnym, lub też w urzędach państwowych w charakterze woźnych, lub podurzędników, a którzy dzisiaj muszą z założeniami rękoma patrzeć na wzrastający coraz bardziej kryzys w rolnictwie.

Plan ministra przewiduje stworzenie wielkiego towarzystwa akcyjnego, którego akcjonariuszami byłoby państwo austriackie, oraz Związek banków austriackich pod kierownictwem Zakładu Kredytowego. Towarzystwo to udzieliłoby osadnikom austriackim kredytu w wysokości 2 milionów szylingów, poręczonego przez austriacki rząd związkowy z ważnością co najmniej na lat 10.

Wysokość tej sumy wzbudziła jednakże w zainteresowanych kołach austriackich poważne zastrzeżenia, wypowiadane bez żadnych ogródek na łamach prasy wiedeńskiej, wedle zdania której nie można tak jednostronnie traktować kwestji bezrobocia, ratując tylko jedną gałąź zarobkowania, bez uwzględnienia całego szeregu innych. Decyzja w tej kwestji zapadnie dopiero po dokładnem rozważeniu całego tego problemu, aczkolwiek rząd austriacki aprobuje już dzisiaj plany ministra Thalera, po którym tękę rolnictwa objąć ma dotychczasowy prezydent komisji administracyjnej kolei związkowych, dr. Dollfuss.

Emigracja austriacka, zorganizowana natychmiast po wywołaniu republiki w r. 1918-ym nie spełniła zupełnie swego zadania, rozpraszając około 60 tysięcy obywateli w różne strony świata, bez możliwości utrzymania z nimi jakiegokolwiek kontaktu.

Plan ministra Thalera zmierza natomiast do ześrodkowania akcji emigracyjnej w ręku rządu, który, jako poręczyciel tak wielkiej sumy, miałby w każdej chwili wzgląd we wszystkie zagadnienia emigracji rolnej otwierającej dla handlu austriackiego nieznaną dotychczas horyzonty.

Pływające więzienie.



W tych dniach z portu francuskiego Saint Martin de Re wypłynął do Kajeny, w Gujanie francuskiej, parowiec transportowy „La Mattiniere”, uwożąc za ocean 673 zbrodniarzy, z których 368 skazanych jest na roboty ciężkie, a reszta na wygnanie i osiedlenie w kolonjach karnych. Pośród skazanych na roboty ciężkie znajduje się 60-ciu morderców. Choć wielu z tych skazanych, to młodzi jeszcze ludzie, a jednak, jak zapewniają dzienniki francuskie, niektórzy tylko z nich ujrzą znów Francję. Na okrecie potępieńców panuje, oczywiście, rygor surowy. Skazańcy ułokowani są pod po-

kładem, w klatkach żelaznych, mieszczących po 70 ludzi. Co wieczór skazańcy wyprowadzani są na pół godziny na pokład, gdzie muszą dla użycia ruchu maszerować dokoła pokładu.

Koniec żółtego koncernu prasowego Pulitzer'a.

Prasa, t. j. gazety są różne. Jedne schlebiają czytelnikom, jak się tylko da, podając tylko sensacyjne wiadomości o fałszerzach, bandytach, tragediach i t. p., nie przyczyniając się tem samem do podniesienia moralnego i lepszego oświecenia czytelnika. Inne gazety postępują wręcz przeciwnie, — nie schlebiają czytelnikowi i nie rozpisują się o mordach i t. d., lecz starają się go poinformować o tem, co się na świecie dzieje i co czytelnika bezpośrednio obchodzi — w sposób zgodny z prawdą.

Prasa sensacyjna szczególnie w Ameryce, tym kraju dolara, święci tryumfy. Tam właściciele sensacyjnych gazet robią na czytelnikach gru-

be miliony. Dlatego ten gatunek prasy nazwano „żółtym”. Na ilustracji widzimy Józefa Pulitzer'a, który po swym ojcu odziedziczył trzy dzienniki, żyjące z sensacji, głupoty ludzkiej. Nie chciał on pójść w ślady ojca i obrzydziwszy sobie posiadane dzienniki sprzedał je innemu magnatowi prasowemu. Postąpił tak nawet wbrew woli swego zmarłego ojca, ale postąpił dobrze.



Burza gradowa nad Bengalją.

Nad Bengalją przeszła w tych dniach straszliwa, w tamtych okolicach z dawien dawna niepamiętna, burza. Pojedyncze kule gradu dochodziły do wagi półkilowej, a rozmiarami znacznie przewyższały jaja kurze. Grad był bardzo gęsty i z niesłychaną siłą miedziony przez nawałnicę. Skutkiem burzy zostało zabitych 6 osób, a około 30 zostało ciężko ranionych uderzeniami kul gradowych. Poza tem zostało wiele zabitych lub poranionych zwierząt domowych. Ludność jest zrozpaczona, gdyż grad na szerokiej przestrzeni doszczętnie wybił zboża, a drzewa poobdzierał z liści. Przewidywany jest straszliwy głód, gdyż miejscami nawet żdźbło trawy nie ocalało.

Ochrona gazowa w Anglii.



Na powyższej ilustracji widzimy angielską drużynę „Czerwonego Krzyża” w maskach gazowych podczas ćwiczeń.

Wieczna zapalka i jej przeciwnicy.

Kapitałiści chcą dalej robić dobre interesy.

(Dokończenie).

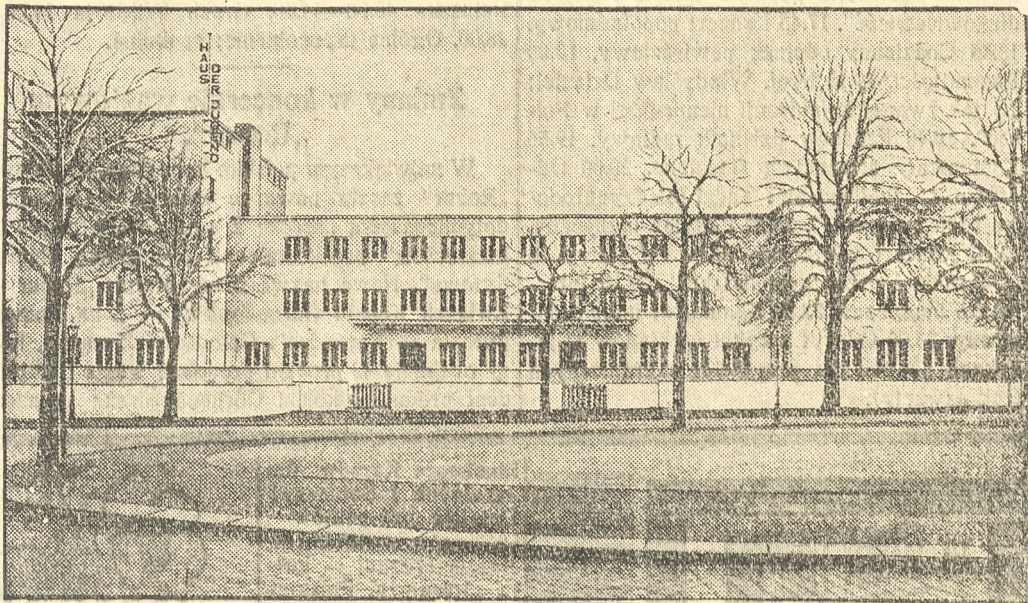
Jest to płaskie pudełko metalowe 3 cm wysokości, 2 cm szerokości i 1/2 cm grubości, trochę podobne do zapalniczki. Pudełko, jak widzimy z wymiarów małe i wygodne; mniejsze i wygodniejsze w każdym razie, od zwykłego pudełka od zapalek. Na grzbiecie znajduje się szorstka ścianka, o którą pociera się wieczną zapalkę tak jak i zwykłą. Zapalka sama jest w rozmiarach i wyglądzie zewnętrznym podobna do zwykłej, tylko jest okrągła i sporządzona ze sztucznego kamienia. Tkwi ona w otworze pudełka. Otworów takich jest trzy i w każdym z nich mieści się

jeden kamień. Komplet taki wystarczy na cały rok. Oczywiście, kamień ma ochronę metalową od strony zewnętrznej i czapkę tę można wkręcić lub odkręcić przy wkładaniu lub wyjmowaniu zapalki z pudełka. W ra-

zie zużycia zapalki, można wkręcić do czapki inną. Kamieniem tym pociąga się, zupełnie jak zwykłą zapalkę, po ścianie szorstkiej pudełka i, mamy ogień. Ma on zaś tę jeszcze wartość, że nie gaśnie na wietrze i pa-

Wszystko dla niemieckiej młodzieży.

Ilustracja nasza przedstawia Dom Młodzieży, który wybudowany został w Dreźnie (Saksonja). W lecie będzie służył, jako gospoda i miejsce spoczynkowe — w zimie, jako schronisko. Może pomieścić 466 osób. Ponieważ jest korzystnie położony przy skrzyżowaniu różnych środków komunikacy-



nym i posiada wspaniałe wewnętrzne urządzenie, zarząd spodziewa się, że dom ten stanie się ośrodkiem życia młodzieży dla wielkiego obszaru. — Ciekawi jesteśmy, skąd wzięła rządy saksońskie pieniądze na budowę tego wspaniałego gmachu. Czy przypadkiem nie liczy on także na fundusze z „Osthilfe“ dla Saksonji?

Nowa wyprawa naukowa w głąb Afryki.

Z Lipska wyruszyć ma w najbliższych tygodniach wyprawa naukowa w głąb kraju Afryki do terytoriów Bannyai. Wyprawa jest obliczona na rok. Tereny te są pełne jakiejś przedhistorycznej walki poza afrykańskiej, a ich punktem centralnym są ruiny Simbabwe, o których obszerniej pisaliśmy na

aferze była ekspedientka Ella Augustin (na ilustracji). Oprócz niej staną przed sądem również inni pracownicy firmy.

tem miejscu przed jakimś 2 miesiącami. Ruiny leżące na terytorium Bannyai są Europejczykom znane tylko z opowieści a, kartografia nie zdołała wogóle opracować jeszcze szczegółowo tych terenów. Jest to tem pilniejszą sprawą, że zamieszkuje je ludność wcale obfita, — gdyż licząca około 250.000 głów należących rasowo częściowo do czystego typu murzyńskiego, a częściowo mieszanego, t. zw. hamitów.

Członkowie wyprawy będą zajmowali się nie tylko studiowaniem śladów owej zamierzchłej kultury przedhistorycznej ale także wpływami kulturalnymi, jakie tu pozostawili Arabowie jeszcze w wieku XI po Chr. i Europejczycy w wieku XV po Chr. Geografowie będą zestawiali mapy terenów, przyrodnicy badali faunę i florę. Poza tem, istnieje plan przeprowadzenia obfitych zdjęć filmowych z życia krajowców i nagrania na płyty gramofonowe pieśni i muzyki Vandauów, tak bowiem nazywają się owi krajowcy.

HUMOR.

Doświadczona.

Pani, przyjmując służącą: Czy dobrze rozumiesz się na kuchni?

Służąca: Może pani być spokojna. W ciągu dwóch lat byłam w dwudziestu miejscach, mam więc trochę doświadczenia.

Szaleniec.

Lekarz chorób umysłowych do dozorcy:

— Jest co nowego?

— Tak jest, panie doktorze, ten człowiek z pod 17 numeru dostał ataku.

— Szaleje?

— Nie, tylko chce telegrafować do swej teściowej.

lić się może tak długo, jak długo chcemy.

Pierwsze wzory wiecznej zapalki zostały już wykonane w wyższej szkole technicznej w Zürichu. Dr. Ringer ma wrażenie że sztuka takiej wiecznej zapalki nie będzie kosztować więcej jak 10 groszy czyli, że za 30 groszy każdy będzie miał zapalek na cały rok. Koszt pudełeczka będzie różny, zależnie od materiału z jakiego będzie wykonany. Pudełka będą i groszowe i kilkuzłotowe. Ale, to już drobiazg i sprawa zależna istotnie, tylko od zamożności klienta.

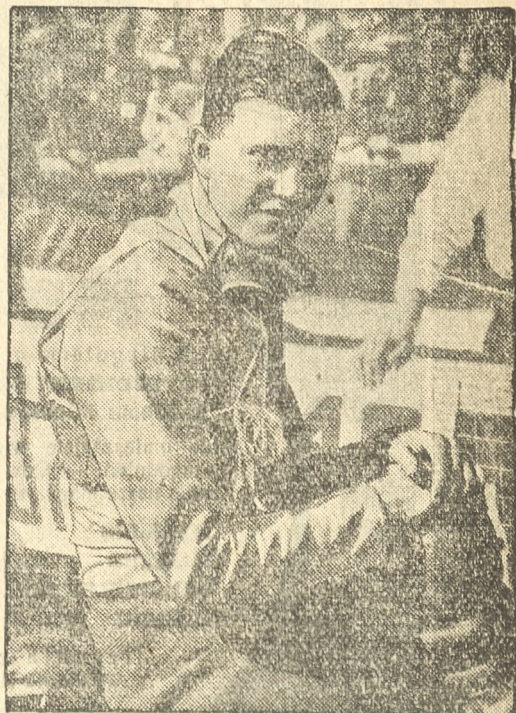
Kiedy owe zapalki ukażą się na rynku?

Otóż w tem cały sęk.

Nie wiadomo kiedy i nie wiadomo, czy wogóle ukażą się. Przecież ukazanie się ich oznacza ruinę wielkich koncernów. Czy taki potentat szwedzki jak Kreuger, który opanował rynki światowe zapalkami szwedzkimi, który udzielił całej grupie państw wielomilionowych i wieloletnich pożyczek na poczet eksploatacji monopolu zapalczanego, zgodzi się tak łatwo na klęskę? Wątpliwe jest także, czy państwa, dla których system monopolowy w dziedzinie zapalczanej jest doskonałym interesem zgodzą się na rozpowszechnienie wynalazku dr. Ringera u siebie?

Jeżeli przyjmujemy, że przeciętnie, każdy człowiek zużywa 1 pudełko za-

Wyścigi motocyklowe w Eilenriede.



W wyścigach motocyklowych w Eilenriede (Hannover), które odbyły się w ubiegłą niedzielę, wziął także udział znany angielski sportowiec Bullus (na ilustracji).

zapalek na 15 dni a 2 pudełko na miesiąc (liczymy dlatego tak mało, że pewna liczba ludzi używa obecnie zapalniczek, że odpadają chorzy, dzieci i t. d.) to np. przy obecnej cenie zapalek w Polsce, każdy człowiek wydaje około 2 zł 40 gr na ten cel. Korzystając z zapalek dr. Ringera wydawałoby tylko 30 groszy plus jaką drobną kwotę na pudełko. Różnica szalona!

Warto więc teraz obserwować jak rozwinie się cała sprawa. Pomysł jest dobry, tani i praktyczny. Czy wielki kapitał i koncerny i państwa zniszczą ów wynalazek, czy on sam utoruje sobie drogę i zatriumfuje, czy może dr. Ringer znajdzie się dnia pewnego na fotelu dyrektora koncernu zapalczanego, z olbrzymią tantiemą i milionowym kontem w bankach a, — jego wynalazek nie ujrzy więcej światła dziennego.

Zobaczymy...

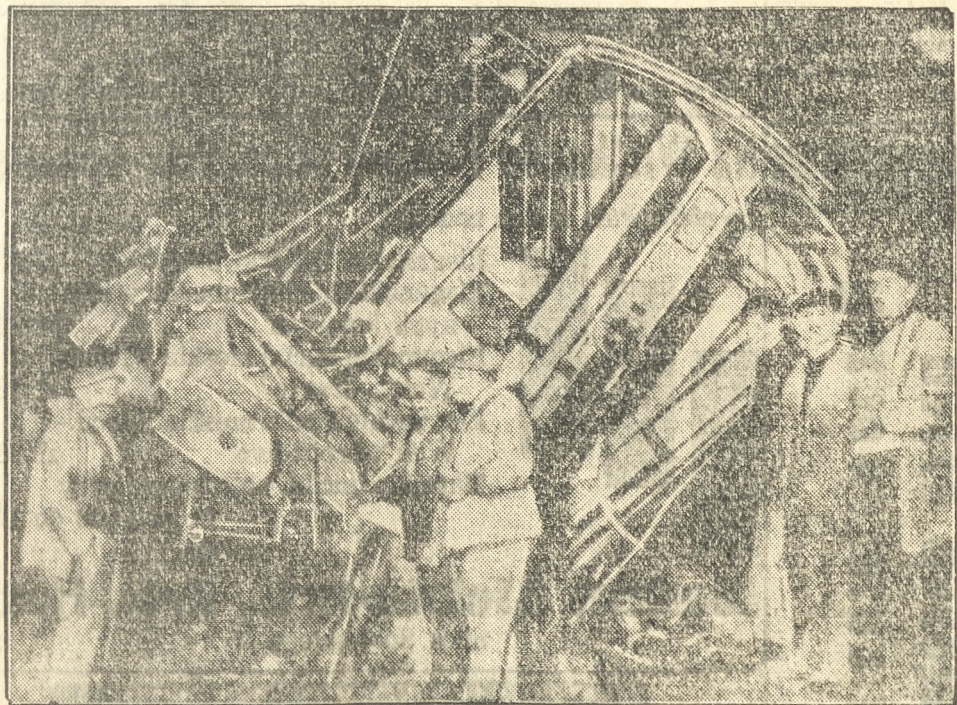
KONIEC.

Proces o oszustwo ubezpieczeniowe.



W Prusach Wschodnich rozpoczął się proces przeciwko głośnemu mordercy i oszutowi ubezpieczeniowemu Saffranowi, który, jak wiadomo, zamordował pewnego mleczarza i zwłoki jego spalił w swym przedsiębiorstwie, ażeby stworzyć pozór, iż to on sam zginął w płomieniach. Saffran ubezpieczył się na olbrzymią sumę i chciał ją w ten oszukańczy sposób otrzymać. Jego pomocnicą w całej

Straszna katastrofa nocnego ekspresu we Francji.



W Etamps na linii Paryż—Bordeaux wykoleił się w ciągu onegdajszego nocy pociąg pospieszny, przyczem 7 osób poniosło śmierć, a 30 ciężkie rany. Przyczyną tej straszliwej katastrofy kolejowej było złe nastawienie zwrotnicy. Na rycinie widzimy strząskany wagon restauracyjny tego pociągu.

Program radiowy.

Wiedziela, dnia 29 marca 1931.
Katowice, hala 408,7 m. 10.15 Nabożeństwo z kościoła pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w W. Piękich Piekarach. 11.58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny. 12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. 13.10 Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Odczyt z cyklu wykładów pa syinych p. t. „Chrystus na krzyżu”. 13.35 „Utrawa, nawożenie i plodomian”. 13.55 Omówienie Pasji J. S. Bacha. 14.10 Transmisja z Amsterdamu. Pasja według Św. Mateusza (Mattheuspasion) — J. S. Bacha. 16.55 Program dla dzieci starszych. 17.25 „O sylwetce kobiecej w ciągu wieków”. 17.40 Skrzynka pocztowa. 18.00 Rozmaitości. 18.15 „O Parsifalu Ryszarda Wagnera”. 18.30 Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie. I-szy akt opery „Parsifal” — Ryszarda Wagnera. 20.15 „Bery i boiki śląskie” — Karlik z Kocyndra — (Prof. St. Ligoń). 20.50 Pogadanka muzyczna 21.00 II-gi i III-ci akt opery „Parsifal” — Ryszarda Wagnera. 23.20 Komunikat meteorologiczny oraz komunikaty sportowe.

Poniedziałek, dnia 30 marca 1931.
Katowice, hala 408,7 m. 11.40 Przegląd prasy krajowej 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.20 Komunikaty gospodarcze. 14.40 Odczyt dla maturzystów p. t. „Reformy polityczne i społeczne w Anglii” (dział Historia). 15.00 Odczyt dla maturzystów p. t. „Stosunek Śląska do Polski w rozwoju dziejowym” — (dział Historia). 15.35 Przegląd komunikacyjny. 15.50 Lekcja języka francuskiego. 16.15

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie
w dniu 27 marca 1931 r.
Dolar amerykański 8.90 zł. Funt sterlingów angielskich 43.23 zł. 100 franków francuskich 34.81 zł. 100 szylingów austriackich 125.07 zł. 100 koron czeskich 26.37 zł. 100 lir włoskich 46.62 zł. 100 franków szwajcarskich 171.22 zł. 160 belgów belgijskich 123.84 zł.

Giełda zbożowa w Warszawie
w dniu 27 marca 1931 r.
Żyto 21.75—22.25. Pszenica 27.00—28.00. Owies jednolity 26.00—27.00. Owies zbierany 24.00—25.00. Jęczmień na kaszę 23.50—24.50. Jęczmień browarowy bez obrotu. Mąka pszenna luksusowa 52.00—62.00. Mąka pszenna wyborowa 45.00—52.00. Mąka żytnia 36.00—37.00. Otręby pszenne szale 19.00—19.50. Otręby pszenne średnie 18.00

Program dla dzieci starszych. 16.30 Program dla dzieci młodszych. 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 „Wpływ miasta i wsi na długowieczność”. 17.45 Koncert popołudniowy. 18.45 Codzienny odcinek powieściowy. 19.00 Rozmaitości. 19.15 Prof. Władysław Dzięgieł: „O tak zwanej kolonizacji niemieckiej w Polsce”. 19.40 Prasowy dziennik radiowy. 19.55 Komunikaty strażyactwa śląskiego. 20.00 Odczyt p. t. „Jubileuszowe Targi Międzynarodowe i ich znaczenie”. 20.20 Feljeton muzyczny. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Feljeton p. t. „Odczucia i przecucia ludzkie”. 22.15 Intermezzo muzyczne. 22.50 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych dla przyjaciół zagranicznych (rok czwarty).

—19.00. Otręby żytnie 16.50—17.00. Kuchy Iniane 31.00—32.00. Groch polny jadalny 25.00—28.00. Groch Wiktorja 30.00—42.00. Koniczyna czerwona bez kianianki o czystości do 97-proc. 300.00—370.00. Koniczyna biała bez kianianki o czystości do 97-proc. 300.00—425.00. Wyka siewna 40.00—47.00. Seradela podwójnie czyszczona 85.00—90.00. Peluska siewna 42.00—45.00. Łubin niebieski 23.00—25.00. Łubin żółty siewny 38.00—42.00. Zaoferowanie cokolwiek mniejsze. Tendencja utrzymana.

Poznańska giełda zbożowa
w dniu 27 marca 1931 r.
Żyto 21.25—21.40. Pszenica 24.00—24.50. Jęczmień przemysłowy 21.00—22.00. Jęczmień browarowy 24.00—25.00. Owies past. 20.25—21.25. Owies jednolity, nadający się do siewu 23.00—24. Mąka żytnia 65-proc. 30.50—31.50. Mąka pszena 65-proc. 37.25—40.25. Otręby żytnie 16.00—17.00. Otręby pszenne 16.25—17.25. Otręby pszenne grube 17.25—18.25. Rzepak 38.00—40.00. Gorczyca 42.00—47.00. Wyka latowa 35.00—38.00. Peluska 40.00—44.00. Groch Wiktorja 24.00—28.00. Ogólne usposobienie: spokojne.

Zmiany w koncernie węglowym „Robur”.
W największym polskim koncernie węglowym „Robur” zaszły poważne zmiany. Nasamprzód dotychczasową „spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością” przekształcono na „spółkę komandytową”. Nowa nazwa firmy brzmi: „Robur — Związek Kopalń Górnośląskich — S-ka Komandytowa — Katowice”. Członkami Związku, który obejmuje 43 procent produkcji węgla i 60 procent produkcji koksu Górnego Śląska są nadal

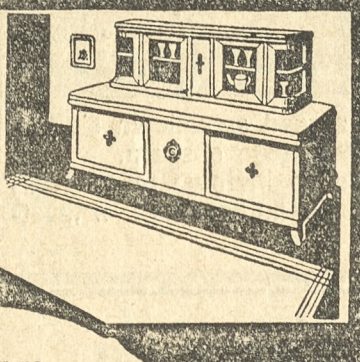
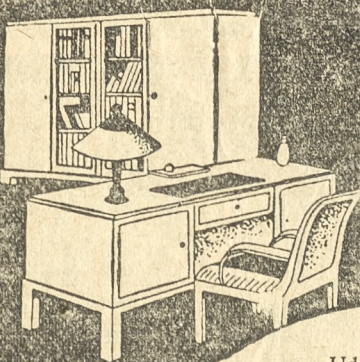
TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.
W sobotę, dnia 28 bm. o godz. 15.30 dla szkół mniejszościowych, piękna pełna sentymentu opera „Mignon”. — Wieczorem premiera przepięknej sztuki Gozzini’ego „Turandot”. Bajka chińska w formie niesłychanie ciekawej comedia del’arte ma wyjątkowy wprost czar i urok. Niedziela i poniedziałek Teatr Polski nieczynny.

REPERTUAR:
Sobota, dnia 28 bm. „Mignon” dla szkół o godzinie 15.30.
Sobota, dnia 28 bm. „Turandot” premiera o godz. 19.30.
Niedziela i poniedziałek Teatr Polski nieczynny.

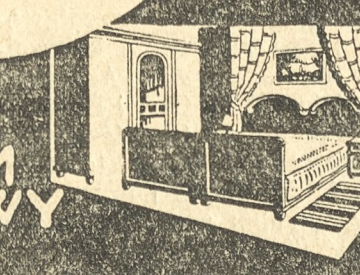
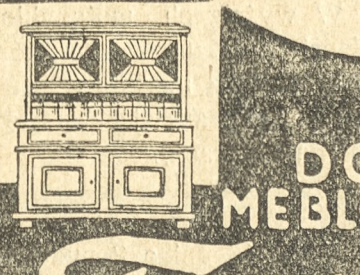
Wtorek, dnia 31 bm. „Turandot” o godz. 19.30
Teatr Polski na prowincji.
Piątek, dnia 27. bm.: „Orlow” Knurow o godzinie 19.30
Niedziela, dnia 29 bm. „Grigri” w Tarn. Górach o godz. 19.30.
Niedziela dnia 29 bm. „Pan Geldhab” w Gliwicach o godz. 19.30.
Poniedziałek, dnia 30 bm. „Przeprowadzka” w Rybniku o godz. 19.30.
Środa, dnia 1 kwietnia „Papa kawaler” w Cieszyńcu o godz. 19.30.

następujące przedsiębiorstwa: Gwarectwo Rybnickie, Gwarectwo „Charlotte”, dyrekcja kopalni Donnersmarcka, Godula, zakłady przemysłowe hr. Ballestrema i huta „Pokój”. Kapitał komandytawy przejęli w całości: inżynier Alfred Falter oraz zarząd majątków Friedländera — Fuld. Jako wspólnicy osobiście odpowiedzialni przystąpili do spółki: dr. Stanisław Wachowiak i p. Jerzy Kramsztyk.



Udzielamy na
MEBLE
długoterminowego kredytu
Systemem amerykańskim
każdemu klientowi bez poręczyciela;
nie omieszkajcie więc skorzystać z tych udogodnień. — Odwiedzając bez zobowiązania nasze magazyny bogato zaopatrzone w
Sypialnie **Pojedyncze szafy**
Jadalnie **Łóżka**
Gabinety męskie **Materace** 3230
Kuchnie **Kanapy, otomany**

Zlecenia z prowincji
wykonuje się odwrotnie.
Tel. 28-38



DOM
MEBLOWY
Fortuna
KATOWICE - JAGIELLOŃSKA 5

Sluchacze Kursów Matematycznych i Samouczy! Zadzajcie prospektów ka alogów Bibliotek Matematycznej — kursu „Literatury Polskiej Etnicy, Historji, Geografji, Języków obcych. Wysyla gratis: Wydawnictwo „Pomoc Szkolna” Wajnera Warszawa, Bielańska 5-72.

Każdy zarobi
do 300.— zł. mies.
pracując w domu na maszynach pończoszn. „EXPRES” Zwracając się jeszcze dziś do firmy E. POTYSZ, Cieszyń.
Łyszące cniorych
na katar żołądka, wzdęcia, kurcze bóle nudności, zgagę niestrawność, brak apetytu, b'edność, ogólnie osłabienie etc. odzyskało zdrowie używając ziół ka sławnego na cały świat Dr. Dietla, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zadzajcie bezpłatnej broszury p. uczającej Adr. Liszki - Apteka.



Przezorna gospodyni domu mówi:
„I my również musimy obecnie ograniczać się bardzo w naszych wydatkach. Oszczędzam, na czym tylko się da, nigdy jednak nie oszczędzam w niewłaściwym miejscu. Należy tylko umieć należyście rachować. Na przykład: mydło pierwszorzędnej jakości jak mydło „Kollontay” z pralką kosztuje 20—30 groszy więcej na kilogramie niż nieznane „tanie” mydło. Zato jednak mydło „Kollontay” jest o 20% wydajniejsze, co stanowi znowu 40 groszy korzyści. Pozatem jest ono faktycznie znacznie lepsze, aromatyczne, zawiera glicerynę, nie niszczy mej drogiej bielizny i mych rak. Nazwisko takiej dużej fabryki zaś gwarantuje mi zawsze za niezmiennie dobrą jakość towaru. Po co więc mam dać sobie wmówić tak zwane „tanie” mydło, skoro nie na tem nie zaoszczędzę, lecz przeciwnie narażam się tylko na kłopot i szkodę?”



Mydło Kollontay z pralką
Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927 r.
Jedyny Wytwórca Eryk A Kollontay — Fabr. chem. Katowice-Brwnów.

Dźwiękowe Kino Union
Katowice, ul. 3 Maja 25 Tel. 2422
Od dzisiaj i w dniach następnych
Romans nad Rio Grande
z Baxterem, Mary Duncan i Antonio Moreno w głównych rolach.
3231

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!
Składajcie swe zaoszczędzone pieniądze
w Banku Ludowym
Spółdz. z odpow. nieog.
Tarnowskie Góry
Rynek 15 I. piętro
który płaci najwyższe odsetki bo aż dziesięć procent.
Pewność wkładu i dyskrecja zapewniona. Udzielamy korzystnych pożyczek członkom naszym.
Oszczędzający u nas i członkowie nasi mają pierwszeństwo do korzystnych pożyczek. 3216

Na Wielkanoc i sezon wiosenny obuwie po niebywale tanich cenach!
Eleganckie lakierki damskie zł 22,50
Eleganckie buciki damskie w różnych kolorach zł 24,50
Eleganckie buciki męskie „Goad-Welt”, czarne zł 28,50
Eleganckie buciki męskie „Good-Welt”, brązowe zł 32,50
Damskie buciki, pojedyncze pary po zł 14,00 do 19,00 poleca
Natan Lichtblau, Król. Huta
ulica Sobieskiego 2 3232

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP.KOWALSKI” WARSZAWA.

Z całej Polski.

Z biednego wieśniaka milionerem.

Wilno. Wśród mieszkańców wsi Sputsów, gminy zakrzewskiej, silne wrażenie wywołała wiadomość o spadku, otrzymanym przez biednego rolnika Zygmunta Piotrowicza, lat 26, który po zmarłym ojcu w Chicago odziedziczył 150.000 dolarów w gotówce i przedsiębiorstwo, wartości około 300.000 dolarów. Do szczęśliwego spadkobiercy przybywa dziennie mnóstwo petentów o pożyczki i zapomogi.

Uczeń zmarł ze strachu.

Lublin. We wsi Karcewicz wydarzył się straszny wypadek. Do miejscowej szkoły uczęszczał 8-letni Józef Medyński. Chłopak obdarzony był żywym temperamentem, to też nie cieszył się sympatią nauczycielki Kaszyńskiej, która stosowała za najmniejsze przewinienia Medyńskiego surowe kary. Ostatnio K. zamknęła Medyńskiego do ciemnej piwnicy. Chłopak, bojąc się, zaczął płakać i bić pięścią w drzwi. Po pewnym czasie Medyński się uspokoił. Przypuszczano, że się już pogodził ze swym losem. Tymczasem nauczycielka zapomniała zupełnie o nim. Dopiero w godzinach przedwieczornych przybiegła do szkoły matka chłopca i zażądała kategorycznie, aby jej syna wypuszczono z komórki. Kaszyńska uległa jej prośbom. Gdy otworzono komórkę, znaleziono zimne zwłoki ucznia, Medyński zmarł ze strachu. Matka chwyciła zwłoki i poniosła je przez wieś do domu, opowiadając po drodze wszystkim o swym nieszczęściu. Tłum wieśniaków otoczył dom nauczycielki. Padły groźne okrzyki: „Życie za życie! Zabić tę nauczycielkę!” Kaszyńska w obawie przed sąsiedem, zatarasowała drzwi. Gdy po pewnym czasie chłopci przez okno dostali się do wnętrza mieszkania, zastali nauczycielkę już martwą. Kaszyńska przed ich wtargnięciem powiesiła się na wieszaku.

Epidemia tyfusu plamistego.

Jarosław. Od pewnego czasu szerzy się w Jarosławiu groźna epidemia tyfusu plamistego, zawleczona tam z jednej wsi okolicznych, dokąd podobno dostała się z powiatu czortkowskiego. Dotąd zanotowano już w mieście kilkanaście wypadków choroby, a w razie, gdyby zarządzone przez władze środki nie wstrzymały postępu epidemii, istnieje za miar przymusowego zamknięcia niektórych szkół, kinoteatrów i wprowadzenia „wyjątkowego stanu sanitarnego”. Wybuch epidemii przyczynił się do osłabienia ruchu handlowego.

Z dalszych stron.

Siedmioletnia bohaterka.

Berlin. Pewna siedmioletnia dziewczynka wykazała niezwykle przytomność umysłu i bohaterską odwagę. Na moście nad Nekarem w Heidelbergu bawiły się dwie dziewczynki 7-letnia Anna Hufnagel i jej 5-letnia towarzysza. W pewnej chwili rozbawiona młodsza dziewczynka nieostrożnie zbliżyła się skraju mostu i wpadła do rzeki. Bez chwili namysłu rzuciła się za nią Anna Hufnagel, chwyciła za włosy i zdołała z nią dopłynąć do brzegu. Jednak nie miała tyle siły, ażeby przerzucić ją przez wysoki mur, odgradzący rzekę od brzegu. Poczęła więc krzyczeć i przetrzymała uratowaną tak długo, aż dorosłe osoby pośpieszyły z pomocą i z nurt rzeki wyratowały obie dziewczynki.

Okropny czyn obłąkanej kobiety.

Lignica. Gazety donoszą o krwawym czynie pewnej kobiety zamieszkałej w gminie Beerberg. Żona rolnika nazwiskiem Riedel zachorowała nagle na pomieszenie zmysłów i w tym stanie wzięła swego 4-letniego synka do chlewa, gdzie nożem poderżnęła mu gardło, poczem sama sobie zadała kilka głębokich ran. Gdy rolnik Riedel wrócił z miasta do domu, znalazł swą żonę i syna leżących w kałużach krwi. Riedlową w stanie groźnym odstawiono do lecznicy. Nie ma nadziei, że pozostanie przy życiu. Natomiast chłopczyk zapewne wyzdrowieje, lecz poleży przez dłuższy czas.

SPORT

Niedzielne zawody piłkarskie.

Mecze ligowe.

W niedzielę odbędą się aż pięć spotkań ligowych w kraju. Staną do walki prawie wszystkie drużyny z wyjątkiem Ruchu i Pogoni lwowskiej. Zrozumiałe zainteresowanie wzbudza start tegorocznego benjaminka ligowego, Lechii lwowskiej oraz spotkanie Warta — Polonia. Według terminarza rozegrane zostaną następujące mecze:

W Warszawie:

Warszawianka — Wista Kraków

W Krakowie

Cracovia — Czarni Lwów

We Lwowie

Lechia — Garbarnia Kraków

W Poznaniu

Warta — Polonia Warszawa

W Łodzi

L. K. S. — Legja Warszawa

Mistrzostwa Ligi Śląskiej.

W nadchodzącą niedzielę zostanie rozegrany dalszy ciąg tegorocznych mistrzostw piłkarskich o mistrzostwo G. Śląska. Na pierwszy plan wysuwa się niewątpliwie spotkanie:

IFC. Katowice — Amatorski KS.

Spotkanie to zostanie rozegrane w Katowicach na boisku P. W. i W. F. Czy katowicka drużyna zrehabilituje się za swe dwie ostatnie poniesione porażki trudno przewidzieć, albowiem mistrz G. Śląska Amatorski KS. znajduje się ostatnio w dobrej formie i nie da sobie zbyt łatwo wydrzeć dwóch cennych punktów.

Na drugi plan idzie spotkanie

Naprzód Lipiny — 06 Katowice

Ze obie drużyny znajdują się w znakomitej formie, to wskazują ich zeszłoniedzielne sukcesy bądź to nad Orłem lub 07 Siem. To też należy się spodziewać bardzo zażartej walki.

W Bielsku na boisku BBSV. zmierzą swe siły dwa beniaminki tej klasy a to:

DFC. Sturm — KS. Chorzów

W Świętochłowicach walczyć będą

KS. Śląsk — KS. 07 Siemianowice

W Wełnowcu spotkają się ze sobą

KS. Orzeł — BBSV. Bielsko

Mistrzostwa klasy „A”.

W klasie A zostaną w niedzielę rozegrane następujące spotkania:

W Szopienicach:

KS. Roździeń-Szop. — KS. Naprzód Załęże

W Paruszowcu

KS. Silesia — KS. Słowian

W Dębie

KS. Dąb — KS. 06 Mysłowice

W Katowicach

KS. Diana — KS. 20 Bogucice

W Mysłowicach

KS. 09 — KS. 22 M. Dąbrówka

W Król. Hucie

Zjednoczeni P. S. — KS. Śląsk Siemian.

W Chropaczowie

KS. Czarni — I. K. S. Tarn. Góry

W Rudzie

KS. Slavia — KS. Iskra Siemianowice

W Szarleju

KS. Odra — KS. Kresy Król. Huta

W Bielszowicach

KS. Zgoda — W. K. S. Tarn. Góry

Otwarcie sezonu lekkoatletycznego na Śląsku.

Inauguracyjne zawody lekkoatletyczne sezonu letniego na Śląsku odbędą się w niedzielę. Śląski O. Z. L. A. organizuje bieg na przełaj o mistrzostwo Śląska. Bieg odbędzie się równocześnie w trzech kategoriach: dla kobiet, seniorów i juniorów do lat 16-tn.)

Zapaśnicze mistrzostwa Europy.

Praga, 28. III. (tel. wł.). W Pradze odbywają się między 27—30 marca zawody zapaśnicze o mistrzostwo Europy w stylu grecko-rzymskim. Jest to największe przedsięwzięcie tego rodzaju, gdyż bierze w nim udział 17 narodów i 100 zawodników. Wczoraj przedpołudniem o godz. 10 rozpoczęła się impreza, odbywająca się pod protektoratem ministra zdrowia dra Spiny i prezydenta Pragi Baxy kongresem, a następnie o godz. 15-ej konferencją sędziów. Następnie dokonano zważenia i wylosowania zapaśników, o godz. 19-ej wreszcie rozpoczęły się zawody.

Wczoraj w pierwszym dniu mistrzostw Europy zapaśnicy polscy dzięki sprzyjającemu im sędziemu w losowaniu — byli wolni od walk, — jedynie Gałuszka w wadze średniej zmierzył swe siły z wicemistrzem Europy i faworytem turnieju Johansonem (Szwecja), ulegając mu w 6½ minucie, wskutek załamania mostku. — Dziś natomiast wszyscy nasi zawodnicy bronić będą honoru barw polskich. Oby tylko skutecznie, życzy im tego polski świat sportowy z całego serca.

Sprawy kościelne

Obchód jubileuszu efezkiego w papieskim uniwersytecie „Gregoriana”.

W niedzielę, dnia 22 bm. w papieskim uniwersytecie „Gregoriana” odbył się uroczysty obchód jubileuszu efezkiego; obecni byli kardynałowie Pacelli, Frühwirth, Capotosti, Bisleti, Laurenti, liczni biskupi, prałaci, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz wielka rzesza publiczności.

Dyrektor instytutu dla osób świeckich przy wspomnianym uniwersytecie, O. Garagnani, wygłosił referat, w którym przedstawił apologetyczne, historyczne i dogmatyczne znaczenie soboru w Efezie, wskazując na ważność takich orzeczeń tego konsylium, jak dogmaty o Bóstwie Chrystusa Pana, Boskości macierzyństwa Najświętszej Panny i o prymacie Papieża rzymskiego.

Katolicyzm a ruch Ghandi'ego w Indiach.

Rzymska agencja „Fides” ogłasza korespondencję wybitnego kapłana indyjskiego, O. Thomasa, dyrektora „Catholic Leader” w Madras, w której ten z any ze swego spokoju i obiektywności pisarz omawia aktualną dziś sprawę indyjską. Dla nas interesującym będzie, co O. Thomas mówi o stosunku Ghandi'ego i jego zwolenników do misji chrześcijańskich.

Wprawdzie wyższe klasy społeczeństwa hinduskiego są raczej nieprzyjaźnie nastroszone względem akcji misyjnej; nawróceń, cenią jednak pracę misyj w dziedzinie szkolnej, wychowawczej i dobroczynnej bardzo. To też, pomimo okresu

niepokojów i podniecenia, pomimo szeroko uprawianej agitacji przeciw Europejczykom, nie było wypadków jakichkolwiek wrogich wystąpień przeciwko misjom zarówno katolickim, jak i protestanckim.

W Indiach poczucie odrębności rasowej jest bardzo silnie rozwinięte i chrystianizm naogół uważa się za czynnik odnawiający; narazie przynajmniej niema obaw, by rozpoczęto z chrystianizmem walkę. Liczyć się natomiast trzeba z możliwością utrudniania nawracania. Obecnie w Indiach jest 4½ miliona chrześcijan, w czem katolików 2½ miliona; w państwach indyjskich niezależnych, lecz pozostających w stosunkach wasala do W. Brytanii, chrześcijan jest 1710 tysięcy, większość katolików pochodzenia indyjskiego. Najwięcej chrześcijan jest w państwach Travancore (gdzie stanowią 29,2 % ludności) i Cochin (26,8 %).

Statystyka wyznań religijnych w Szwajcarii.

W świetle spisu ludności, dokonanego w Szwajcarii w grudniu r. ub., stosunki liczbowe poszczególnych wyznań religijnych w tym kraju przedstawiają się w ten sposób: katolików 1.670.551, protestantów 2.320.764, izraelitów 18.478 i bezwyznaniowych 72.718. W stosunku do całej liczby mieszkańców kraju ludność katolicka wykazała przyrost w wysokości 0,12 %, protestancka — ubytek 1 %, izraelicka — ubytek 0,09 % i bezwyznaniowa — wzrost o 0,66 %.

Rozmaitości.

Niesłychana antyreligijna wystawa komunistyczna w Berlinie.

W tych dniach otworzona została w Berlinie antyreligijna wystawa komunistyczna, podobna do przeszłorocznej pod nazwą „Ifa”. Była to wystawa wydawców komunistycznych i innych organizacji a m. in. „proletariackiego związku bezbożników”. Urządzono ją w ten sposób, że eksponaty miały być stale zmieniane, by uniknąć konfiskaty. Eksponaty te zwracały się nie tylko przeciwko Kościołowi katolickiemu, ale i przeciw ustrojowi państwa. Związek wojujących bezbożników z Rosji sowieckiej wystawił m. in. plakaty podburzające i statystyki zniszczonych obrazów, przesładowanych duchownych i zamkniętych świątyń. Wyłożono również na czerwonych stołach całe mnóstwo broszur, ulotek i plakatów, wzywających otwarcie do walki z Rzymem. Wysoko na transparentach umieszczone były karykatury Papieża i duchowieństwa. Całość miała charakter niezwykle napastliwy i podburzający, a przytem zionęła nienawiścią do religii. Z polecenia ministra spraw wewnętrznych Rzeszy dr. Wirtha, prezydium policji berlińskiej zamknęło tę niesłychaną wystawę w sobotę 14 bm.

Sprawy towarzystw.

Katowice. Zarząd T. P. T. P. przypomina, że walne zebranie Tow. Przyjaciół Teatru Polskiego odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 marca o godz. 17-ej w auli miejskiego gimnazjum męskiego im. Kopernika przy ul. Jagiellońskiej nr. 28. Osobnych zaproszeń nie wysyła się. — Wstęp na salę za okazaniem ważnej legitymacji członkowskiej.

Król. Huta. S. M. P. „Promień” Król. Huta urządza w niedzielę, dnia 29. III. br. o godz. 5-ej po południu w ognisku przy ul. Chrobrego zebranie reorganizacyjne, na które zaprasza się wszystkich członków i sympatyków.

Dąbrówka Wielka. Tow. mandolinowe i wycieczkowe „Jaskółka” urządza dnia 29 bm. w sali p. Ludygi o godz. 15.00 zebranie miesięczne. Na porządku obrad m. in. wzięcie udziału w popisach konkursowych orkiestr mandolinowych woj. śl. o nagrodę marszałka sejmu śl. dnia 7. 4. br. w sali hr. Reden w Król. Hucie.

Tarn. Góry. Zarząd okręgowy Związku towarzystw mandolinowych i wyc. „Jaskółka” okr. tarnogórski, zawiadamia wszystkie tow. mandolinowe powiatu lublińskiego i tarnogórskiego, że popisy okręgowe odbędą się w niedzielę 28 maja br. w Tarn. Górach. Każda orkiestra popisywać się będzie dwoma utworami. Wszelką korespondencję w sprawie tych popisów przysyłać należy do rąk p. asesora Dunajewskiego, Tarn. Góry, Krakowska 20.

Kto wygrał?

Warszawa, 28. III. We wczorajszym ciągnięciu padły następujące wygrane:

Przed przerwa.

Zł. 15.000 wygrał nr. 181196.

Zł. 10.000 wygrał nr. 77868.

Zł. 5.000 wygrał nr. 8055.

Po zł. 3.000 wygrały nry: 26075 51564 118434.

Po zł. 2.000 wygrały nry: 33325 91432 172990 197735.

Po zł. 1.000 wygrały nry: 70079 76853 160538 173481 173929 174016 180703 186656 190096 191570 202914.

Po przerwie.

20.000 zł. wygrał nr. 20474.

Po 15.000 zł. wygrał nry: 148508 194766.

Po 5.000 zł. wygrały nry: 197537.

Po 3.000 zł. wygrały nry: 132221 138707 166287.

Po 1.000 zł. wygrały nry: 5010 24705 31699 33309 36115 41779 59147 87245 91153 93380 95546 104308 117420 123768 126598 136437 138614 145587 18368 155914 184120 199089 203412.

Miedzy żebrakami.

Pierwszy żebrak: O! widzę, że zostałeś obecnie niemową.

Drugi żebrak: Kiedy udawałem ślepcę, stale mi dawano fałszywe pieniądze.

Nakładem firmy „Katolik”. spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Drukiem: Drukarnia Śląska. Sp. z ogr. odp. Katowice, ul. Batożego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie

Czy choroby płucne są uleczone?

Przy astmie, katarze szczytów płuc, chronicznym kaszlu, flegmie, długotrwałym zachrypnięciu, winien czytać każdy broszurkę pod powyższym tytułem. Autor p. Dr. Guttman, b. naczelnik lekarz Finsenowskiego zakładu kuracyjnego poucza w sposób zupełnie dostępny drogi naturalne do usunięcia tych ciężkich cierpień. Każdy cierpiący otrzymuje takową na żądanie za darmo i bez opłaty porta. Należy napisać pocztówkę (ofrankowaną 30 gr) z podaniem dokładnego adresu do: **PUHLMANN & Co. BERLIN 867, Müggelstr. 25-25 a.** 3061

Poznańsko-Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń Sp. Akz.

W POZNANIU, Oddział Śląski

Dyrektor Józef Al. Gawrych

Telefon 317 **KATOWICE, ul. 3-go Maja nr. 13** Telefon 317

Jedynie akcyjne Towarzystwo ubezpieczeń w Polsce oparte o kapitały krajowe. Zawiera następujące ubezpieczenia:

od ognia
od kradzieży z włamaniem
od odpowiedzialności cywilno-prawnej
od następstw nieszczęśliwych wypadków
od szkód wodociagowych
auto-casco
aero-casco
transportowe (przewozowe)

Korzystne umowy reasekuracyjne z najpoważniejszymi zagranicznymi Towarzystwami. Poważne rezerwy — najpewniejsze gwarancje — 9 Oddziałów — 9 wartościowych nieruchomości.

Na żądanie udzielamy chętnie fachowej informacji i porady.

Pośrednictwo pożądane.

3169

A. DENIZOT

Lubon (Poznań)

poleca

drzewa i krzewy owocowe, parkowe i ozdobne, róże, konifery, rośliny na żywopłoty. 3217

Cennik na żądanie!

Cennik na żądanie!

Konsuma
— to czyste, aromatyczne, nieopakowane mydło w praktycznych kawałkach, dla wybrednych i oszczędnych Gospodyń!
Do nabycia w każdym sklepie!

Nr. 162

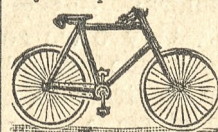


W. PROKOPA, proszek do hodowli i tuczenia świń, który daje smak, tuczy błędko i całość przed chorobami. Paczka 1.— złoty. Wszędzie do nabycia:

W. Prokop, drogerja, Wodzisław.
A. Prokop, drogerja, Pszczyna.
J. Bak, drogerja, Tychy.
A. Mańka, drogerja, Knurów.
Kasprowski, drogerja, Żory.
Bogacki, drogerja, Wielkie Piekary.
Kajzik i Kasprowski, Król. Huta.
Ryszka Teodor, Pszów.
Kriegerówna, drogerja, Pszów.
Bracia Broda, Katowice.
A. Piesur, drogerja, Brzezinka.
K. Szwarz, drogerja, Kamień.
E. Szczęsny, drogerja, Czuchów.
E. Szczęsny, drog., Czerwionka.
W. Rzeźniczek, drog., Chropaczów.
Fr. Wilczek, skład kol. Orzesze.
W. Fityka, skład kol. Orzesze.
Lipina, skład kol., Gieraltowice.
Łopatka i Habiłowa, drog. hutnicza, Król. Huta.



15 lat gwarancji
Na raty miesięczne po 20 zł.



Dominik Smaczny
Król. Huta, 3 Maja

Szukającym zdrowia

Chorym we mnie zainteresowanym w dniu moich imienin życzącym mnie osobom, składam serdeczne Bóg zapłać i przyrzekam, jak dotychczas dla dobra i zdrowia społeczeństwa z całym moim uzdolnieniem i sumiennością nadal pracować. Nie spodziewałem się tak szczere i liczne życzenia, gratulacje i jeszcze raz Bóg zapłać. Przytem proszę do mnie zaufane osoby, aby różnie chorym, a zwłaszcza wycieńczonym i uznanym za nieuleczalne, mnie polecać, działalność moja jako bardzo skuteczną jest już powszechnie znaną, mogę to również udowodnić setkami podziękowań za wyleczenie z różnych chorób przewlekłych i zakaźnych od wiele osób, którym śmierć patrzyła w oczy, dziś w pełni ciała, siły, czerstwi, pracują i są wytrwali i zawdzięczają mi zdrowie. Dla orientacji interesującym wysyłam bezpłatnie pismo „Droga do zdrowia“, jakie powiuno znajdować się w każdej rodzinie, dodaje, że liczę lat 50, od 30 lat wykonuję Leczenie Naturalne 6 lat w Polsce. Czarami, Magią, Hipnozą, Szarlataństwem się nie posługuję, ani do takich nie należę. i niektórzy pseudomin wyłudza haniebnie po 80, 240, nawet 500 złotych i więcej, ale pragnę nieść ulgę i zdrowie, co każda mnie znająca osoba potwierdzi. 3229

Ciślak Józef, Naturalista, Katowice, ul. Młyńska 15.

Jeżeli chcecie zapobiedz przedwczesnej starości i przedłużyć wasze życie musicie leczyć zwapnienie serca i żył. Najczęstsze przyczyny śmierci w wieku 40—50 lat, to zwapnienie żył, które, jeżeli nie zostaje na czas stwierdzone, powoduje nieregularną cyrkulację krwi, jakoteż bardzo często paraliż. Znamionami są zawroty, słabość serca i inne. Używając mojego preparatu „Trumpf“, wielokrotnie wypróbowanego, wszystkie tego rodzaju objawy starości będą usunięte. A. Kratzel, Katowice, Wojewódzka 32, p. I.

Wystawa prac uczestników kursu malarzkiego. Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach urządza w dniu 28. marca 1931 r. w Katowicach w restauracji „Wypoczynki“ przy ul. św. Jana 10.

wystawę prac uczestników dla malarzy i lakierników. urządzoną w Katowicach w dniu 30. stycznia 1931 r. pod kierownictwem wiedeńskiego instruktora p. Edwarda Szprucha. Wystawa trwać będzie od godziny 10—18. Wstęp na wystawę wolny i bezpłatny. nr. 3227

Tanio! — Tanio! Nadzwyczajna okazja.

Zwróć uwagę na 50% do 60% zniżkę cen. Święto się zbliża. Z powodu ogólnego kryzysu zniżyliśmy znacznie ceny naszych towarów, aby każdy mógł zaoszczędzić ciężko zarobowane pieniądze i nabyć towary o pierwszej jakości po cenach o połowę taniej, aniżeli w naszych miejscowościach.

tylko za 43 zł. 40 gr.

a mianowicie: 3 mtr. „Dublej“ kamgarn. weł. na eleganckie ubranie świąteczne we wszystkich kolorach. 3½ mtr. kreponu na elegancką suknię damską. 17 mtr. płótna białego w dobrym gatunku. 2 mtr. fartuchowe w dobrym gatunku. 4 mtr. ręcznikowe w odpowiednim gatunku.

Za kosztą porta płaci odbiorca 3.50 gr.

Tylko za 34 zł. 60 gr.

a mianowicie: 3 mtr. bostonu na eleganckie ubranie męskie świąteczne w kolorze granatowym i czarnym. 3 mtr. kreponu na elegancką suknię świąteczną w różnych najpiękniejszych kolorach. 3 mtr. żefiru na koszulę męską w różnych ang. deseniach. 1 koszulę męską. 1 kalesony męskie w dobrym gatunku. 1 koszulę damską dzienną haft. kolorową w różnych najpiękniejszych kolorach. 1 para reform damskich tryk. let. w dobrym gatunku. 6 chust. do nosa. — Za kosztą porta płaci odbiorca 3 zł.

Towary powyższe wysyłamy po otrzymaniu listownego zamówienia (płaci się przy odbiorze na pocztę). Za dobrość towaru gwarantujemy. o ile takowy się nie podoba, przyjmujemy z powrotem. nr. 3228.

Adresować prosimy:
Hurt. skład. fabrycz. P. T. „Wygodpol“
Łódź, Nowowiejska 7.
Na żądanie wysyłamy bezpłatne cenniki.

P. KAMINSKI 3044

Skład konfekcyjny męskiej i damskiej

i pierwszorzędny
Zakład krawiecki

Król. Huta, ulica Wolności 20
Telefon 1669

Baczność! Kupujący meble!

Dom Meblowy „HEROS“ Katowice, 3 Maja 23

sprzedaje:

sypialnie, jadalnie, pokoje męskie, garnitury klubowe i salonne, urządzenia kuchenne, pojed. meble, wyroby tapicerskie
każdemu bez poręczyciela

na dotychczas niebywałych na Górnym Śląsku warunkach płatności.

Raty od 10 zł.
Za gotówkę 10% rabatu.

Zlecenia z prowincji załatwiają się odwrotnie.

3042

NERWOL

Chemika D-ra Franzosa, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw

Reumatyzmowi

kluciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi itp. Zadać w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż

Apteka M. Kolascha

Lwów, Koper. 1. 3011



Proszę jeszcze dziś
zażądać nowy ilustrowany
cennik na nasiona, drzewka owocowe i róże firmy

Fr. Gartmann
Poznań, Wielkie Garbary 21
za darmo

Chcesz otrzymać posadę?

Musisz ukończyć kursy techniczne korespondencyjne im. profesora Sekulowicza, Warszawa, ul. Żorawia Nr. 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po ukończeniu egzamin. Żadajcie pr. spec. nr. 3096

Najtańsze źródło zakupu!

Wszelkie artykuły budowlane, jak: gwoździe, papa, trzcina, gips, druty i t. Okucia do okien i drzwi, narzędzia, garnki, bunclowe, porcelana, szkło. —

Zniżone ceny! Mikołaj Łakota

PSZCZYNA, ul. Piastowska 13

Unieważniam Panienka lub młodzieniec

z gubioną książeczkę woj-skową i kartę mobilizacyjną wystawioną przez P. K. U. Kraków na nazwisko Durak Andrzej, Bykownia. 3225

którzy się chcą nauczyć pisanja na maszynie mogą się zgłosić, Fr. Nowara, Katowice, plac Wolności 6. Zakład wypożyczenia maszyn do pisanja. Na życzenie wskazuje się posady biurowe. 3226

Dom Muzyczny Ignacy Cypres Kraków, Szewska 13. K. P.



wysła manioliny włoskie po 25-30 zł., koncertowe ozdobne 35-45 zł., skrzypce szkolne ze smyczkiem 23 zł., koncertowe 30, 40 i 50 zł., klarnety 8 klap 38 zł., 10 klap 45 zł., 12 klap 50 zł., gitary koncertowe 40-50 zł., kornety 120 zł., Harmonje 2 registry 29 zł., 1 rzędowe 12 basów 80 zł., helikonki 8 basów pierwszorzędne 145 zł., — Niklowe „Gre Roskop“ patent. z tańc. 13 zł., n.kl. piaski zegarek słynnej marki „Enigma“ 22 zł., budzik 14 zł., brzytwy „Solingen“ po 6, 8 i 10 zł., maszynki do włosów 9-12 zł., djamenty do szkła po 7, 9 i 12 zł. — Cennik ilustrowany zegarków i instrumentów muzycznych darmo i opłatnie.

3008

Bałtyk

dwie 6 morgowe parcele z lasem, przy stacji, proste połączenie z Gdynią po 4000, wpłata 1000 zł. Place przy stacji pod

Gdynia

po 10 000, wpłata 3000 zł. Place nad Morzem po 3000, wpłata 700 zł. Reszta ceny pozostanie długie lata na hipotece. Sprzedaje Makowski, Wejherowo, ul. Klasztorna 9. Pomorze! nr. 3.202

Maszyny do szycia

systemu Singera, pierwszorzędnej dobroci nagrodzone złotymi medalami poleca:

Józef Ankudowicz
Warszawa, Nowogrodzka 2.

Nożne bębnowe i gat. 270 zł., gabietowe kryte 320 zł., duże krawieckie 330 zł. Tylko te są najtrwalsze i najodpowiedniejsze na prowincję.

15-letnia gwarancja.

Wysyłamy na prowincję za zaliczeniem kolejowem po otrzymaniu pocztą 50 zł. ZADATKU

Przesyłka i opakowanie na koszt firmy. Cenniki i objaśnienia wysyłamy na żądanie bezpłatnie. 3118

UWAGA! Firma Chrześcijańska.